Nr. 223. Sobota, 30 Września 1882. Rok 72.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** — Z „Przewodnikiem" za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Reskryptem z 16 sierpnia 1882 r. udzieliło c. k. Ministerstwo handlu i kr. węg. Ministerstwo rolnictwa, przemysłu i handlu Karolowi Kojusie z Białej wyłącznego przywileju na przeciąg jednego roku na lejek ze strzałką sygnałową do napełniania beczek, flaszek i t. d. zaopatrzony automatycznym przyrządem do zamykania. Opis przywileju, o którego utrzymywanie w tajemnicy nie proszono, zachowanym jest do wolnego przeglądu w c. k. archiwum przywilejów.

Dnia 27 września 1882 roku wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt L dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 130. Cesarskie rozporządzenie z 26 września 1882 o pomocy ze skarbu państwa dla dotkniętej powodzią ludności Tyrolu i Karyntyi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 września.

W sejmie czeskim zaszła znowu z powodu wirylnego głosu rektora uniwersytetu scena przypominająca światu antagonizm między Czechami a Niemcami z czasów dawniejszych, kiedy to nie pomijano żadnej nawet drobnostkowej sposobności do okazywania wzajemnej niechęci narodowej. Mówimy o antagonizmie z dawniejszych czasów jako antitezie politycznej tego stosunku, jaki dziś panuje między Czechami a Niemcami w Radzie państwa. I tam także daleko jeszcze do zgody a nawet do stałego *modus vivendi*, ale spory toczą się już tylko o kwestye zasadnicze i sprawy ważne w całem tego słowa znaczeniu. Drobnostki, nieporozumienia formalnej natury lub osobiste nie odgrywają wielkiej roli, owszem bywają przez obie strony, a szczególnie przez Czechów pomijane, aby nieprzyjaciele dzisiejszego systemu nie mieli powodu do tryumfalnego twierdzenia, że wszelkie próby ugodowe w Austryi są tylko marzeniem niewykonalnem w oczach każdego polityka realnego.

Samego przedmiotu dłuższego sporu w sejmie czeskim nie potrzebujemy bliżej rozbierać, bo znany jest czytelnikom, a jego strona prawna i polityczna nie jest zawiłą. Powołano do sejmu rektora uniwersytetu niemieckiego, bo statut krajowy przyznaje mu głos wirylny, nie powołano zaś rektora czeskiego uniwersytetu, bo w statucie nie ma o tem mowy. Zdawałoby się, że wystarczyć była powinna sama interpretacya statutu, gdyż wobec faktu, że czeski uniwersytet nie jest odrębnym zakładem, lecz prawnie ściśle połączonym z uniwersytetem niemieckim, także drugiemu rektorowi nie może być odmówiony głos wirylny. Takiej interpretacyi stanęło jednak na przeszkodzie postanowienie statutu, że sejm czeski składa się z 241 członków. Nie było tedy absolutnie miejsca dla rektora czeskiego uniwersytetu i nie pozostawało nic innego, jak rozwiązać kwestyę osobnym projektem ustawy. Uczynił to rząd zaraz na pierwszem posiedzeniu, ale czescy posłowie zamiast zażądać wszelkich ułatwień regulaminowych, aby ustawa natychmiast mogła przyjść do skutku, wdali się w protestowanie przeciw obecności samego tylko rektora niemieckiego, i tem wywołali już na samym wstępie rozjątrzenie. Protest miał na celu zaznaczenie, że czeski uniwersytet w Pradze stoi na równi z niemieckim, że nie powstaje jako nowy zakład, lecz stanowi niejako rewindykacyę historycznych i prawnych tradycyj praskiego uniwersytetu. Mogło się to wydawać bardzo ważnem klubowi czeskiemu, ale po za Pragą mało kto uznał przesadne znaczenie tego kroku. Aby uwydatnić przesadę w traktowaniu samej sprawy, dość powiedzieć, że gdyby np. niemiecki rektor z powodu kataru nie mógł był przyjść na pierwsze posiedzenie sejmu, lecz dopiero po uchwaleniu i sankcyonowaniu ustawy o głosie wspólnym dla jego czeskiego kolegi, nie byłoby żadnego protestu, nie byłoby żadnej podstawy do jakiegokolwiek sporu.

Dziś rzecz weszła na gładkie tory. Komisya zapewne przedłożyła sejmowi sprawozdanie z projektu ustawy o głosie wirylnym dla rektora czeskiego uniwersytetu, a w tej chwili może już nawet projekt ten stał się ustawą uchwaloną i odszedł do sankcyi. W takim razie czeski rektor zasiadłby na sejmie już na jednem z najbliższych posiedzeń. Oby razem z tym sporem ustąpiło i rozjątrzenie, które niewątpliwie wywołała scena protestowania na pierwszem zaraz posiedzeniu sejmu czeskiego. Możnaby tego spodziewać się na pewne, gdyby Czesi w sejmie przestrzegali takiej samej taktyki jak w Radzie państwa. Ale pod tym względem, jak już na wstępie powiedzieliśmy, zachodzi różnica, która na razie przynajmniej usuniętą być nie może. W Radzie państwa Czesi widzą stanowczą zmianę stosunków w duchu zgody i harmonii między narodowościami, sejm czeski natomiast w całym dzisiejszym składzie swoim reprezentuje w ich oczach dawny system. W stopniowym postępie polityki, zgody i pokoju wewnętrznego przyjdzie i tutaj kolej na szczęśliwą zmianę stosunków.

Lwów, 30 września.

W skutek przedstawienia Prezydyum c. k. Namiestnictwa Najj. Pan raczył najłaskawiej zezwolić najwyższem postanowieniem z 18 b. m., aby z funduszów państwowych użytą została kwota 10.000 zł. na bezprocentowe zaliczki dla gmin kraju naszego, dotkniętych w ciągu lata słotą i wylewami. Także członkom gminy, potrzebującym pomocy, udzielane będą zaliczki za poręką gminy.

Sejm krajowy.

(XIV posiedzenie d. 28 września.)

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 11 min. 30 przed południem zawiadomieniem o udzieleniu p. Słoneckiemu ośmiodniowego urlopu.

1)

Z HISTORYI NIE-BOHATERÓW

I.

W wielkim, ciemnym i pustym kantorze kupieckim siedzi dwoje ludzi, raczej półtora człowieka, może nawet mniej — bo niewiem, czy z sześćdziesięcioletniego Trąbalskiego i małego siedmioletniego Antosia zrobićby można jednego kompletnego człowieka. Stary Trąbalski znany jest powszechnie; każdy szlachcic z Kongresówki, który od lat trzydziestu miał do czynienia z domem Fechnerów w interesie maszyn i narzędzi gospodarskich rolniczych, musiał spotkać się z buchhalterem i kasyerem tego domu i przyzwyczaić się do tej postaci zawsze jednakowej, jak n. p. do alegoryi Zimy i Lata na okładce kalendarza Ungra albo do figur chińskich na paczce herbaty. Są to postacie, na które ciągle patrząc, nie widzimy ich nareszcie wcale.

Pan Trąbalski siedzi cały dzień za wielkiem biurem jesionowem, tak, że widać go tylko do połowy, a gdy go czasem spotkamy na ulicy, robi wrażenie prawie innego człowieka. Nie wstaje godzinami całemi z krzesełka, do którego zda się przyrósł jak jeździec cyrkowy do konia, a mały Antoś przyzwyczajony widzieć go zawsze siedzącego, patrzy nieraz z ciekawością pod biurko, aby dojrzeć czy ma nogi — a wtedy może zauważyć, że ma buty starannie oczyszczone, spodnie bardzo krótkie i obcisłe, i że w zimę otula nogi w rodzaj skórzanego worka, wybitego futrem wilczem. Klienci znają z starego kasyera tylko głowę, już dobrze łysą, pióro za uchem, kołnierzyki bardzo sztywne, których końce sięgają prawie ust i opierają się o policzki, dalej surdut czarny bez plamki, z wyłogami aksamitnemi, fiołkową kamizelkę i kamlotowy rękaw zawiązany powyżej łokcia. Nareszcie i twarz, która zdaje się tylko dalszym ciągiem ubrania, tak jest spokojna, nie zmieniająca wyrazu, a czysta, starannie wygolona, jakby świąteczna. Na paszporcie pana Trąbalskiego, pod rubryką znaków szczególnych, napisalibyśmy: „nie ma żadnych" — gdyby nie wielka brodawka na lewej stronie nosa, i gdyby nie wyraz nieposzlakowanej uczciwości, który już dziś należy do znaków szczególnych.

W tej chwili stary siedzi jak zwykle i pisze bez przerwy; czasem pióro stuknie o dno staroświeckiego kałamarza z czarnego bejcowanego drzewa i stalówka wraca obciążona muchą. Trąbalski cicho klnie pod nosem: „A żeby cię"... (innego przeklinania ten łagodny człowiek nie zna) odrzuca muchę, ociera pióro i pisze dalej.

Naprzeciw niego siedzi Antoś Fechner, dotąd jeszcze Fechner poprostu i bez dodatku; za lat kilka ojciec jego wystara się o dyplom szlachecki i kupi tytuł, ale teraz malec jeszcze nie jest baronem i na takiego nie wygląda.

Skulony w głębokim safianowym fotelu, z ciemną twarzyczką, czarnemi oczami i burą czupryną, wygląda tak prawie, jak mały, źle oswojony niedźwiadek, ciężki, spokojny, niezgrabny, jeszcze trochę dziki; czuć go lasem sosnowym.

Z Trąbalskim Antoś jest w wielkiej przyjaźni. Z rozmowy znać, że choć pół wieku ich dzieli, pojmują się dobrze. Przysłuchajmy się tej rozmowie, która powtarza się często i o tych samych zawsze przedmiotach.

Antoś czas jakiś bawił się w milczeniu lakiem, papierem i stalówkami, potem widząc, że Trąbalski przestał pisać i wyciągnął z szuflady bułeczkę owiniętą w papier, zapytał ciekawie:

— Co jadasz w domu?

Buchhalter odpowiada wolno:

— Tak oto moje dziecko, rano piję się herbatę czystą, potem, jak widzisz, jem tę oto bułeczkę i piję kapkę wina.

I tu wyciąga z kieszeni płaską buteleczkę oplecioną w słomę, dar pana Feliksa, ojca Antosia, przywieziony z Paryża.

— Na obiad — mówi dalej, nalawszy wina do kieliszka, stanowiącego komplet z butelką — na obiad je się rosół i mięso, a wieczorem piję jeszcze kufelek piwa i jem do tego parę serdelek.... Tylko, że dawniej, dostawałeś porządną, dużą bułkę za dwa grosze i człowiek się nią mógł najeść, a teraz oszukują jak na wszystkiem, tak i na mące. Naprzykład szklanki do piwa były dawniej dwa razy większe niż dzisiaj a kosztowały o połowę taniej.

Po chwili milczenia, Antoś zajęty „kapką wina", wypitą przez starego, zapytał dalej:

— Co to było za wino, o którem opowiadałeś, że go piłeś na ślubie mamy?

— Opowiadałem, że było bardzo dobre — ale też i drogie było. Poczekajno — kosztowało.... kosztowało... sześć... ośm... nie, tak — dziesięć rs. kosztowała jedna butelka.

Zmysł kupiecki porządku, ładu, oszczędności, instynktownie już istniał w dziecku.

— To drogo, prawda? — zauważył chłopiec spokojnie, i zapytał dalej: — Byłeś na ślubie mamy?

— Antoś wie, że byłem — bom mu to opowiadał.... ileż razy!...

— To nic nie szkodzi, żeś już opowiadał; i jak mama była ubrana?

Trąbalski zaczął zbierać papiery na biurku. Niechętnie mówił o matce Antosia; piękność, wdzięk tej ślicznej kobiety nie potrafiły go ująć; miał do niej prawie osobliwą urazę za to, że dużo wydawała pieniędzy. Utrzymanie tego rajskiego ptaka o złotych piórach według niego zbyt wiele kosztowało dom kupiecki, w który kobiety powinny wnosić wielkie posagi a małe wymagania.

— A ja, czy byłem na ślubie mamy? — pytał znowu Antoś, nigdy nie syty rozmów o matce.

Trąbalski otarł pióro o łysinę.

— Nie, nie byłeś — odparł — moje dziecko, mam dużo pisać....

Chłopiec zmienił front.

— Opowiedz mi co z twego życia — rzekł, widząc, że stary zebrawszy okruszynki bułki starannie w papier dla wróbli w Saskim ogrodzie, zabierał się napowrót do roboty — opowiedz mi co z twego życia.

Trąbalski miał małą słabostkę, lubiał opowiadać historye. Nigdy nie grał żadnej roli, nie imponował, ani chciał imponować nikomu: miał usposobienie tak ciche i spokojne, że nawet nie lubił swego nazwiska, gdy je z nienacka usłyszał głośno wymówione, bał się jak zając z bajki własnego cienia, były tam bowiem brzmienia wojenne: „trąbić! rąbać!" wyrażające rzeczy niemiłe, jemu zupełnie obce. To jednak nie przeszkadzało, że lubił opowiadać bajeczki z pewnym odcieniem romantyczności — ani ciekawe, ani nadzwyczajne, ale którym Antoś zawsze przysłuchiwał się z równem zajęciem. Taką n. p. była historya o wisielcu.

— Było to w czasie rewolucyi — opowiadał teraz Trąbalski z pewną solennością w tonie i skandując trochę wyrazy — i szedłem dnia jednego jak zwykle do biura. Twój dziadek mieszkał wówczas koło ogrodu Saskiego, fabryka jeszcze nie istniała; było to rano, i ja po szklance herbaty, a więc, jak uważać możesz, nie pijany. To mi się zresztą nie zdarza nigdy — raz tylko może... Ale — westchnął — to nie należy do rzeczy. Ogród był pusty, na jednem drzewie, widzę, rusza się coś.

Petycyj nowych wniesiono 32, a ogółem dotąd 450.

Z nowowniesionych przekazano:

Do komisyi budżetowej petycye gm. Rzeszów o pożyczkę na budowę szpitala, gm. Liszki o zapomogę na budowę szkoły, Towarzystwa „Sokół“ we Lwowie o zapomogę na budowę zakładu, Amalii Abendroth o subwencyę na kształcenie w muzyce córki Ireny, Antoniny Slawiczek, Albiny Śliwińskiej, oraz pogorzelców Jasienowa polnego i Tarnorudy o zapomogi.

Do komisyi kolejowej dwie petycye w sprawie budowy kolei od brzegów Wisły do kolei transwersalnej i dwie petycye o budowę drogi żelaznej z Jarosławia do Nadbrzezia.

Do komisyi edukacyjnej jedną petycyę o reformę ustawy szkolnej i jedną o podwyższenie płac nauczycielom.

Do komisyi kultury krajowej dwie petycye o regulacyę rzek Swieca i Sukiel.

Do Wydziału krajowego dwie petycye o zapomogi z powodu powodzi.

Do komisyi podatkowej sześć petycyi w sprawie mylnego wymiaru podatku gruntowego i zaprowadzenia nowych norm egzekucyjnych.

Do komisyi petycyjnej petycyę włościan Błażowej i Piątkowej z zażaleniem na Bank włościański, Antoniego Gettlicha o podwyższenie dodatku do płacy, Leopolda Masiuka o *veniam aetatis* i Józefa Mlekodaja o wsparcie.

Do komisyi prawniczej petycyę gm. miasta Sanoka w sprawie zaprowadzenia sądu kolegialnego w Sanoku.

Dwie z tych petycyj zostały podniesione przez pp. ks. Buchwalda i Grocholskiego, a mianowicie petycya włościan z Błażejowa i Piątkowej, którą, jak to już w poprzednim numerze donieśliśmy, odczytano w całości, uchwalono wydrukować i odesłano nie do komisyi petycyjnej, do której była przeznaczoną przez biuro sejmowe, lecz do prawniczej, tudzież petycya gminy Tarnoruda, którą Sejm uznał za nagłą i uchwalił dla pogorzelców doraźną zapomogę w kwocie 300 złr.

Na porządku dziennym jest pierwsze czytanie wniosku p. Wasilewskiego następującej treści:

„Sejm wzywa Wydział krajowy, aby rozpatrzywszy się w stosunkach i przepisach o czeladzi służebnej, przedłożył na następnej sesyi sejmowej odpowiednie wnioski w celu ich uregulowania.

Sejm wzywa c. k. Rząd, by do czasu, zanim stosunki służbowe w drodze ustawodawczej zostaną uregulowane, przeprowadził ścisłą kontrolę nad wykonaniem przepisów rozporządzenia gubernialnego z dnia 1 lipca 1857 dla lwowskiego okręgu administr. i rozporządzenia preszyd. kraj. z d. 11 marca 1855 dla okręgu krakowskiego o czeladzi służebnej w zakresie postępowania karnego, tak wobec sług, jak służbodawców, a zwłaszcza w razach zaniedbywania przepisów co do książek służbowych.“

W umotywowaniu tego wniosku wnioskodawca przytacza, że od wejścia w życie ustawy gminnej, a w skutek tego zaszłej zmiany w kompetencyi władz co do wykonywania przepisów o czeladzi służebnej, niedostateczne przestrzeganie tychże przepisów, jak również niewykonywanie ich tak ze strony sług jak służbodawców sprowadza coraz większy rozstrój w stosunkach służbowych, a w konsekwencyi demoralizacyę klasy sług; cierpią stosunki pojedyńczych gospodarstw wiejskich, a w skutkach ekonomiczny stan kraju.

Zgodnie z życzeniem wnioskodawcy wniosek jego odesłano do komisyi administracyjnej.

Członek Wydziału krajowego p. Wereszczyński wnosi w pierwszem czytaniu sprawozdanie tegoż wydziału w przedmiocie przemysłu domowego i drobnego.

W sprawozdaniu tem Wydział krajowy przechodzi szczegółowo swoje czynności, mające na celu popieranie przemysłu domowego i drobnego, oraz czyni wniosek ustanowienia komisyi krajowej dla spraw tegoż przemysłu i statut tej komisyi, złożony z 16 paragrafów, pod obrady Sejmu przedkłada.

Sprawozdanie to odesłanem zostało bez dyskusyi do komisyi kultury krajowej.

Członek Wydziału krajowego p. Podlewski zdaje sprawę z petycyi pogorzelców gm. Wierzchnia w Kałuskiem, wnosząc udzielenie tymże pogorzelcom 500 złr. doraźnej zapomogi.

Wniosek ten bez dyskusyi przyjęto i przystąpiono do wyboru komisyi górniczej oraz do uzupełnienia komisyi podatkowej.

Do komisyi podatkowej wybrani pp. Józef Michałowski i Starowiejski, zaś do komisyi górniczej pp. Fedorowicz, Gorajski, Józef Jasiński, Jocz, Radziszewski, hr. Romer, Wolfarth.

W dalszym ciągu porządku dziennego p. Pilat imieniem komisyi administracyjnej zdaje sprawę z przedłożenia rządowego w przedmiocie kwaterunku wojskowego i z petycyi o pożyczki na budowę koszar.

Projekt rządowy opracowany w skutek zeszłorocznego wezwania Sejmu zamierza sprowadzić słuszniejszy rozkład i ulgę w ciężarze kwaterunkowym w ten sposób, iż wprowadza dopłaty z funduszu krajowego do wynagrodzenia płaconego dziennie przez skarb wojskowy od stałego kwaterunku żołnierza i konia, a to dopłaty wynoszące 1 centa dziennie od żołnierza, a $^1/_2$ centa dziennie od konia. Prócz tego §. 6 projektu upoważnia Wydział krajowy do udzielenia zaliczek do wysokości 30.000 zł. rocznie na budowanie pomieszczeń wojskowych. Komisya nie zgadza się na te dopłaty, które obciążyłyby fundusz krajowy stałym rocznym wydatkiem około 63.000 zł., dla gmin zaś byłyby ulgą bardzo nieznaczną a dla prywatnych właścicieli koszar niespodziewanym przybytkiem do korzyści, jakich szukali i jakie znaleźli w wynajmowaniu koszar dla wojska. Przez dopłaty takie nadto nie byłby osiągniętym cel, który jedynie sprowadzić może ulgę w ciężarze kwaterunkowym t. j. budowa koszar.

Z tych powodów i ze względu na liczne zgłoszenia się o pożyczki na budowę koszar, komisya wnosi:

I. Sejm przechodzi do porządku dziennego nad projektem rządowym do ustawy o równym podziale ciężaru kwaterunku wojskowego.

II. Sejm podwyższa kwoty, przeznaczone uchwałą sejmową z 21 października 1881 r. na udzielenie bezprocentowych pożyczek w 1883 i 1884 na budowy koszar dla stałej załogi lub na przemianę na takie koszary budynków mających obecnie inne przeznaczenie z 60.000 zł. rocznie na 120.000 złr. rocznie.

III. Przekazane komisyi administracyjnej do sprawozdania petycye miast Lwowa, Przemyśla, Brodów, Tarnopola, Śniatyna i Trembowli o pożyczki bezprocentowe z funduszu krajowego na budowę koszar, przekazuje Sejm ze względu na powyższą uchwałę Wydziałowi krajowemu do urzędowego załatwienia, zaś co do petycyi miasta Żółkwi o rozszerzenie uchwały sejmowej z 21 października 1881 r. na wystawione już przedtem budowle wojskowe, komisya administracyjna ze względu na to, że celem powyższej uchwały jest pomnożenie istniejących obecnie koszar wojskowych, wnosi przejście nad tą petycyą do porządku dziennego.

Komisarz rządowy p. Filip Zaeski. Muszę w kilku słowach przedstawić wysokiej Izbie genezę przedłożenia rządowego, nad którem komisya administracyjna wnosi przejście do porządku dziennego. Ustawa państwowa z dnia 11 czerwca 1879 r. stanowi w § 23, iż sposób rozkładu ciężaru kwaterunkowego wewnątrz kraju jest sprawą krajową. Już w r. z., uwzględniając zbyt znaczny ciężar, jaki spada na pojedyncze gminy i miejscowości, w których właśnie załogi się znajdują i w których nie ma koszar centralnych, staraliśmy się wynaleźć sposób ulżenia tego ciężaru. Poczyniliśmy rokowania z Wydziałem krajowym, złożyliśmy ankietę, w której wzięli udział reprezentanci Wydziału krajowego i wojskowości, i w tej ankiecie zgodziliśmy się na przedstawienie wys. Sejmowi projektu ustawy, zasadzającego się głównie na tem, ażeby z funduszu krajowego były dawane nieznaczne dopłaty do tego wynagrodzenia, jakie skarb wojskowy za kwatery wojskowe czy to gminom czy pojedynczym dostarczycielom wypłaca. Dodatki te byłyby bardzo skromne, bo zaledwie 1 ct. od żołnierza a $^1/_2$ ct. od konia dziennie. W toku dalszych rokowań Wydział krajowy nie przychylił się do zdania delegatów w ankiecie i postanowił inny sposób zaproponować wys. Izbie. W skutek tego Rząd wstrzymał się z wniesieniem do wys. Sejmu przedłożenia w tym duchu, w jakim to uczynić zamierzał, wyczekując decyzyi wysokiego Sejmu. Roku przeszłego sprawa była tutaj traktowaną; komisya administracyjna, godząc się w zasadzie na projekt Wydziału krajowego, zaproponowała dawanie zaliczek zwrotnych tym gminom, które ponoszą zbyt wielki ciężar wojskowy, jednakże wys. Sejm uchwalił wezwanie do rządu, ażeby przedstawił Sejmowi projekt, oparty właśnie na tej zasadzie, o której wspomniałem, to jest na zasadzie dopłat z funduszu krajowego. Do tego to wezwania Sejmu zastosowaliśmy się i złożyliśmy projekt do laski marszałkowskiej. Dzisiaj nad tem przedłożeniem rozprawa toczyć się nie będzie, bo komisya administracyjna zaproponowała przejście do porządku dziennego, z motywów, zdaje mi się, tych samych, jakie przytoczyła zeszłego roku, jakich jednakże w przeszłym roku wys. Sejm nie uznał za dostateczne, ażeby zgodzić się na projekt przez komisyę zaproponowany i pomimo tych motywów uchwalił wezwanie do rządu, ażeby projekt ustawy wysokiemu Sejmowi przedstawił. Jeżeliby w ciągu rozprawy o tem przedłożeniu rządowem miała być mowa, natenczas zastrzegam sobie, jeżeliby potrzeba zaszła, ponowne zabranie głosu.

Poseł Fruchtmann zarzuca wnioskom komisyi, że nie odpowiadają celowi, gdyż nie regulują i nie rozkładają ciężaru kwaterunkowego w ten sposób, aby przynieść ulgę gminom przeciążonym. Kwaterunek stały jest obowiązkiem kraju, więc kraj ma obowiązek wydać ustawę, która ten ciężar reguluje. W r. z. podnoszono już analogię, jaka zachodzi między tą ustawą a innemi. Analogia ta polega na tem, że rządowa ustawa ustanawia zasady ogólne a krajowa określa szczegóły zastosowania. Zachodzi tu jednak ta różnica, że gdy inne ustawy państwowe nie wchodzą w życie, dopóki nie zostaną uchwalone ustawy krajowe, ustawa kwaterunkowa musiała być w wykonanie wprowadzoną, bo wojsko na kwatery czekać nie może. Potrzeba jednak orzec, kto ma obowiązek dostarczania kwater, komisya zaś tego nie uczyniła i wniosek rządowy jest pod tym względem sprawiedliwszy, bo przynosi ulgę gminom. Jeżeli wniosek komisyi będzie przyjęty, to dopiero za 10 lat wszystkie gminy, w których stoi wojsko, będą miały koszary, a tymczasem będą musiały ponosić wszelkie ciężary. Z tych powodów mowca sprzeciwia się wnioskowi komisyi i wnosi odesłanie sprawozdania do komisyi, aby na podstawie przedłożenia rządowego nowe wnioski przedłożyła.

Poseł Chrzanowski wykazuje, że ciężar kwaterunkowy silniej dotyka Galicyę niż inne kraje koronne, gdyż z natury rzeczy wynika, że w krajach pogranicznych stać musi więcej wojska, a nadto kraje środkowe monarchii mają koszary pobudowane z ogólnych funduszów państwa, koszar zaś takich w Galicyi jest bardzo mało. Mowca, którego przemówienia obszerniej streścić nie możemy, gdyż dla fatalnej akustyki sali bardzo źle było je słychać, zgadza się z wnioskiem odraczającym.

Poseł Grocholski broni wniosku komisyi, powołując się głównie na to, że u nas kwaterunek stały wojska nie jest tak wielkim ciężarem jak w innych krajach, bo my mamy propinacyę, których w innych krajach nie ma. Miasta u nas same starają się o wojsko, bo na propinacyi zyskują, niesłusznem byłoby zatem, żeby kraj dopłacał im za to, co im zysk przynosi. W końcu mowca oświadcza, że odsyłania wniosku do komisyi z poleceniem opracowania ustawy podług projektu rządowego, pojąć nie może. Komisya nie może w skutek takiej uchwały zmienić swojego zdania, które jej głębokie przekonanie podyktowało, należałoby więc chyba obrać inną komisyę (*Brawo!*)

Poseł hr. Krukowiecki zgadza się z wnioskami komisyi, ale wnosi, aby pożyczki na budowę koszar nie były bezprocentowe lecz udzielane choćby na mały procent.

Poseł Zucker przechodzi historyę tej sprawy w Sejmie i z przebiegu jej wyprowadza konkluzyę, że Sejm w duchu swoich dawniejszych uchwał powinienby przyjąć projekt rządowy, który jest na nich oparty, dlatego mowca podnosi projekt rządowy, i prosi Izbę aby go wzięła za podstawę dyskusyi szczegółowej.

Poseł Fruchtmann odpowiada p. Grocholskiemu, że odesłanie wniosku do tej samej komisyi z zażądaniem innego projektu nie jest tak dziwnem, gdyż już w tej sesyi Izba postąpiła tak samo z przedłożeniem w sprawie nadania głosu wirylnego rektorowi politechniki.

Poseł hr. Krukowiecki odpowiada dr. Zuckrowi i obstaje przy swoim wniosku, ażeby pożyczki były udzielane na procenta.

Po obszernej odpowiedzi sprawozdawcy, wniosek odraczający p. Fruchtmanna upadł i przejście do porządku dziennego nad projektem rządowym uchwalono.

W dyskusyi szczegółowej p. Romanowicz zwraca uwagę, że obłożenie pożyczek procentem byłoby przesmażaniem całego projektu, gdyż pożyczek procentowych gminy wszędzie dostać mogą, więc Izba właściwie niczby nie uchwaliła.

Poseł hr. Krukowiecki odpowiada, że żąda oprocentowania niższego niż w bankach np. 2 lub 3 od sta rocznie.

Poseł Grocholski uważa, że taka uchwała jest niemożebną, gdyż stworzyłaby dwie kategorye pożyczek, jedne bezprocentowe uchwalone w roku zeszłym na trzy lata i drugie procentowe, które Izba uchwaliłaby teraz. Nie byłoby żadnej zasady, której gminie dać procentową a której bezprocentową pożyczkę.

Poprawka p. hr. Krukowieckiego upadła, między innymi głosował przeciwko niej sam p. Krukowiecki, co wywołało powszechną wesołość, wskutek czego p. Krukowiecki zażądał głosu i oświadczył: „Ja temu nie winien, że obradujemy w głuchej sali“.

Z kolei p. Madejski imieniem komisyi administracyjnej, zdaje sprawę z ustawy budowniczej dla miasta Lwowa, którą bez dyskusyi i bez czytania *en bloc* uchwalono w drugiem i trzeciem czytaniu.

Z powodu nieobecności w sali p. hr. Romera ustawa budownicza dla m. Krakowa spadła z porządku dziennego, zaś z powodu spóźnionej pory Marszałek odłożył do następnego posiedzenia sprawę obsadzenia prymaryusza w szpitalu lwowskim.

Koniec posiedzenia o godzinie 2 min. 45 po poł. Z powodu uroczystości św. Michała następne posiedzenie w sobotę.

Podatek gruntowy.

III.

Wiedeń, 27 września.

(*G*) Galicya wedle wyniku tak zwanego prowizoryum opłacała od 17.300,047 zł. czystego dochodu z gruntów 4.613,346 zł. podatku. Na kraj największy w całem państwie rzeczywiście to mało; ale żeby to było zbyt mało wobec faktycznego w kraju stanu rzeczy i w porównaniu z stanem rzeczy w innych krajach koronnych, tego nikt trzeźwo i bezstronnie patrzący nie mógłby twierdzić. Gdyby to rzeczywiście było zbyt mało, jak mniemano, zaległości podatku gruntowego z Galicyi z pewnością nie byłyby wynosiły, jak to p. wiceprezydent c. k. krajowej dyrekcyi skarbowej w memoryale swym z d. 9 października roku 1880 wykazuje, w roku 1875 1.083,657 zł., w r. 1876 1.145,438 zł., w r. 1877 1.191,457 zł., w r 1878 1.236,547 zł., w r 1879 1.248,578 zł., nie byłyby więc rosły w tych latach z 23·49 do 24·83, potem do 25·83, następnie do 26·80, a nakoniec do 27·07 prct. całej powinności, mimo że Galicya figurowała w budżecie państwa z największą kwotą kosztów egzekucyi podatkowej. Mimo to spodziewano się po regulacyi podatku gruntowego wielkich rzeczy od kraju, który tak niepomyślne przedstawia rezultaty co do starego podatku. Szczególniej dużo mówiono o obszarach nieopodatkowanych, usuwających się wrzekomo od opodatkowania i t. p. Nakoniec krajowe komisye szacunkowe wniosły w roku 1880 swoje operaty, a z nich pokazało się rzeczywiście, że znacznie przybyło obszaru podlegającego opodatkowaniu.

Wedle tak zwanego prowizoryum było opodatkowanych 11.862,610 morgów, operaty zaś krajowych komisyj szacunkowych wykazały obszaru 13.192,788 morgów, a więc o 1.330,178 morgów, czyli o 11·21 prc. więcej. Tak. przyrost obszaru wraz z dokładniejszem od dawnego oszacowaniem wszystkich gruntów rzeczywiście usprawiedliwia do pewnego stopnia żądanie, aby Galicya w większej mierze przyczyniała się do ogólnej sumy podatku gruntowego; ale co się tyczy szacunków, zachodził ważny wzgląd, że w Galicyi nie mogą one być w tym stopniu wyższe jak w innych krajach, posiadających przemysł i handel, komunikacye wysoce rozwinięte, własnych konsumentów i wiele lepszą kulturę rolniczą; co się zaś tyczy samego przyrostu obszaru, to był to przyrost gruntów mało albo wcale nieużytecznych, a więc też mało albo wcale nie wpływających na czysty dochód. Jakoż już w r. 1867, gdy pokończono szacunki stałego katastru, przyrost gruntów był wykazany w tej samej niemal liczbie, ale że wówczas także natychmiast dodano, iż w tych 1.294,718 morgach gruntów nowoprzybyłych mieści się 570,000 morgów lasów całkiem nieużytecznych, bo

---

Już w tem miejscu opowiadania Antoś dech w sobie zapierał, tu bowiem Trąbalski przybierał ton mowy, jakby deklamował ustęp z *Dziadów*: „Ciemno wszędzie....“ — albo *Leonorę* Bürgera, a nie potrzeba dodawać, że tych poezyi nie czytał, choć może o nich słyszał za młodu.

— I jak wiatr wiał, tak się to coś ruszało, kołysało w prawo i w lewo... dyn.... dan...

— Dyn.... dan.... — echem powtórzył chłopiec.

— I to był człowiek.... Tu pauza potrzebna dla efektu.

— I ten człowiek....—poddawał Antoś, znający całą historyę na pamięć.

— Ten człowiek wisiał. Tak, wisiał moje dziecko. Choć się bardzo bałem, zbliżyłem się, zobaczyłem, że już nie żył.

— I miał buty? — suflował dalej Antoś.

Tu był punkt kulminacyjny całego opowiadania; na to od kilku minut czekał chłopiec.

— Właśnie, że nie miał — uroczyście mówił kasyer.

— Gdzież były?

— Ukradziono....

I obydwaj milczeli, przejęci zgrozą.

— A co? — pytał stary — jacy to ludzie szelmy?

— Szelmy! — powtarzał Antoś, a po chwili dodawał: — Ciekawym, jakie to były buty — czy z cholewami?

Na to już Trąbalski nie miał odpowiedzi, tylko jako epilog dramatu dodał:

— Ha! tak to i człowiek przeżył straszne czasy — no! i żyje jakoś — bez szwanku i rany...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z. D.

położonych na szczytach gór, że przeto przyrost obszaru wynosi właściwie nie 11, lecz tylko 6 prct.

Nie uwzględniając tych okoliczności, trudno było oczywiście pojąć, jak krajowe komisye szacunkowe mogły dojść do rezultatu tylko 22,706.127 zł. czystego dochodu z gruntów w Galicyi, który to rezultat przyspieszonego nowelą z r. 1878 postępowania szacunkowego i klasyfikacyjnego uległ jeszcze po prostującem reklasowaniu obniżeniu do 22,299.978 zł. czystego dochodu, t. j. o 4,981.478 zł. więcej niż wedle tak zwanego prowizoryum, od której to kwoty byłoby wypadło podatku 5,062.571 zł. t. j. o 449.225 zł. czyli o 9·62 prct. więcej od dawnego. Operatom komisyj krajowych niktby był nie mógł nic zarzucić; galicyjskie komisye krajowe brały rzecz bardzo sumiennie; nie pozwalały sobie ani owych ryczałtowych okrojeń ogólnych na swój obszar sum czystego dochodu, które poczyniły w swych operatach komisye innych krajów, ani też z drugiej strony takich skoków w górę, jaki widzimy w rezultacie szacunków bukowińskiej komisyi krajowej, a który byłby wypadł na niekorzyść nietylko samej Bukowiny, gdyby go komisya centralna w r. 1880 nie była reprobowała, lecz i na niekorzyść Galicyi, szczególniej Galicyi wschodniej a to w skutek nieodzownego, bo przepisanego ustawą wyrównania między krajami sąsiedniemi.

Jakoż wedle wniosków p. Cherteka suma czystego dochodu z gruntów w Galicyi miała być podwyższona do 29 975.885 zł., t. j. o 7,675.877 zł. ponad rezultat operatów komisyj krajowych, a o 12,675.808 zł. ponad liczbę wypływającą z tak zwanego prowizoryum; podatku zaś byłoby wypadło 6,134.165 zł., t. j. o 1,071.594 zł. czyli o 19 19 prct. więcej niż wedle wniosków krajowych komisyj szacunkowych, a o 1,520.819 zł. czyli o 32·96 prct. więcej od dawnego

Komisya centralna poszła co do Galicyi drogą środkową między rezultatami operatów komisyj krajowych, a wnioskami p. Cherteka. Oszacowała Galicyę na 25,122.880 zł. czystego dochodu, podwyższyła więc szacunek komisyj krajowych o 2,822.902 zł., a zniżyła szacunek p. Cherteka o 4,852.975 zł. Lepiej uwydatnia się ta droga środkowa w podatku wynikającym z różnych tych sum czystego dochodu. Z uchwał komisyi centralnej wypada na Galicyę podatku 5,522.156 zł., t. j. o 489.585 zł. czyli o 9·67 prct. więcej niż z wniosków krajowych komisyi szacunkowych, a o 582.009 zł. czyli o 9·49 prct. mniej niż z wniosków p. Cherteka. W porównaniu zaś z dawnym podatkiem podatek pobierany prowizorycznie wedle uchwał komisyi centralnej wynosi o 938.810 zł. czyli o 20·35 prct. większy.

Od tego wyniku uchwał komisyi centralnej z roku 1880 mało już różnią się teraźniejsze wnioski krajowych komisyj reklamacyjnych. Wedle wniosków komisyi lwowskiej, czysty dochód z gruntów jej obszaru zniża się z uchwalonych przez centralną komisyę 8.825.013 zł. do 8.562.482 złr., t. j. o 262.531 zł.; na obszarze subkomisyi tarnopolskiej zniża się z 9,329.620 zł. do 9,063.816 zł., t. j. o 265.804 zł.; na obszarze krakowskiej zniża się 6,968.247 zł. do 6,722.164 zł., t. j. o 246.083 zł.; razem przeto z całej Galicyi czysty dochód z uchwalonych przez komisyę centralną 25,122.880 zł. zniża się do 24,348.462 zł., czyli o 774.118 zł. mimo którego to zniżenia czystego dochodu podadatek z Galicyi urosłby do 5,575.798 zł., to jest o 23.642 zł. czyli o 0·42 prc. Referent p. Mayer zaś wnosi, aby czysty dochód na obszarze komisyi lwowskiej ustanowiono w liczbie 8,624.642 zł., tarnopolskiej 9,133.648 zł., krakowskiej 6,736.036 zł., razem przeto 24,494.326 zł.; podwyższa zatem wnioski komisyj reklamacyjnych o 145.864 zł., a zniża uchwałę komisyi centralnej o 628.554 zł., z czego wynika podatku 5,560.215 złr., t. j. o 15 583 zł. czyli o 0 28 prct. mniej, niżby wypadało z wniosków komisyj reklamacyjnych, a o 8059 zł. czyli 0·14 prct. więcej niż wypada z uchwał komisyi centralnej z roku 1880. W porównaniu zaś z dawnym podatkiem, podatek wypadający z wniosków p. Mayera jest o 946.869 złr. czyli o 20·52 prc. większy.

Jaki będzie rezultat ostateczny, zawisło teraz od uchwał centralnej komisyi reklamacyjnej.

O wiele więcej zainteresują czytelników rezultaty wedle powiatów, które przedstawię w liście następnym, wszakże tylko w porównaniu dawnego podatku z wynikającym z uchwał komisyi centralnej i z teraźniejszych wniosków p. Mayera. Z tego porównania dopiero pokaże się, jak znaczne na korzyść lub na niekorzyść powiatów są różnice w skutek regulacyi podatku gruntowego, czyli innemi słowy, jak potrzebna była regulacya dla sprawienia równości w opodatkowaniu.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Podróż cara Aleksandra III).

Politische Correspondenz podaje pod d. 22 b. m. następujące szczegóły o podróży monarchy rossyjskiego do Moskwy:

„Podróży rodziny cesarskiej do Moskwy nie należy uważać za wynik nagłego, powziętego w ostatniej chwili postanowienia. Przed kilku jeszcze tygodniami zarządzone przedłużenie trwania wystawy nastąpiło głównie dlatego, że rodzina carska zamierzała zwiedzić wystawę. Minister dworu cesarskiego i minister spraw wewnętrznych hr. Woroncow-Daszkow i hr. Tołstoj wiedzieli o tem jeszcze dnia 13 b. m. i mogli wydać odpowiednie dyspozycye. Ludność Moskwy jednakże dowiedziała się o zaszczycie, który ją miał spotkać, dopiero w południe dnia 19 b. m., kiedy przybyło 60 oficerów policyi, których prefekt policyi petersburskiej wysłał dla wzmocnienia w Moskwie straży bezpieczeństwa.

Mieszkańcy Moskwy przyjęli tę wiadomość z niezmierną radością, a „białokamienna Moskwa“ przystroiła się w swoje najpiękniejsze świąteczne szaty. Co tylko zrobić mogła dobra wola i pieniądze, których nie żałowano dla ozdobienia niezwykle rozległego miasta, to w stosunkowo bardzo krótkim przeciągu czasu zrobiono, ażeby Moskwa przedstawiła się oczom „Ojca narodu“ jak najpowabniej. Ojcem narodu nazywają bez obłudy, z najgłębszym szacunkiem i od niepamiętnych czasów obywatele Moskwy każdego panującego Wszech-Rossyi. Najstrojniej, najgustowniej i bardzo bogato upiększone były szczególniej place Dwornaja i plac Iberski.

Srodki przedsiębrane przez policyę były prawie niedostrzegalne dla oka ogółu. Wszystkie jednak domy w ulicach, przez które przejeżdżać miał orszak cesarski, zostały poddane ścisłej rewizyi, a okna tych domów, do których się cisnęli ciekawi, musiały być zamknięte. Zdaje się że główne czuwanie nad bezpieczeństwem przyjęła na siebie duma, czyli rada miejska. Faktem jest przynajmniej, że na drodze od dworca kolejowego do Kremlu mało było widać policyi w mundurach. Do koła kaplicy Matki Boskiej Iberskiej, gdzie car wysiadł, ażeby odmówić krótką modlitwę, tworzyli szpaler jednolity delegaci rady miejskiej i członkowie stowarzyszenia kupieckiego. Orszak carski musiał posuwać się bardzo powolnie, gdyż otaczały go niezmierne tłumy ludu. Na przestrzeni wspomnionej kaplicy do Kremlu usiłował lud dwa razy wyprządz ekwipaż carski i odwieźć go własnemi rękami. Okrzyki zgromadzonych tłumów były chwilami tak potężne, że głuszyły dźwięk licznych dzwonów cerkiewnych w Moskwie. Dopiero w półtory godziny dotarł powóz carski z dworca do Kremlu. Car jechał w otwartym powozie i był wesół. Serdeczne przyjęcie ludu Moskwy cieszyło go widocznie. Po zwiedzeniu katedry Uspieńskiej, dokąd car wszedł z podwórza przez schody otwarte, nastąpiło przyjęcie w Kremlu. Szlachta, mieszczanie i kupcy przedstawiali się panującemu. Głowa czyli prezydent miasta Moskwy podał carowi na srebrnej tacy chleb i sól i przemówił krótko, poczem car odpowiedział mu nader uprzejmie. Po odwiedzinach instytutu Elżbiety udali się cesarstwo do pałacu Piotra. Wspaniałe, ogólne oświetlenie miasta wieczorem zakończyło ten pierwszy dzień uroczystości.

Dnie 21 i 22 b. m. poświęcono były zwiedzaniu wystawy, przyczem objaśnienia dawał p. Botkin. Wielu wystawców udawało się z prośbą do carowej, by mogli ofiarować jej niektóre przedmioty sztuki i przemysłu. Najdłużej zabawili dostojni goście na oddziale wystawców warszawskich, a z niektórymi car rozmawiał dość długo. Oprócz zwiedzania wystawy był także w programie przegląd wojsk, na którem była obecna cała rodzina carska.

O tem, żeby car przyjechał na koronacyę, mówiono zaledwie przez kilka godzin, bo rada miejska wiedziała o właściwym celu podróży. Skorzystali z pobytu cara Katkow i Aksakow, i rozwinęli przy tej sposobności swoje górnolotne a mało polityczne programy polityki narodowej.“

(Dyplomacya i Egipt.)

Stambulski sprawozdawca *Politische Correspondenz* podaje pod powyższym tytułem następujące uwagi:

„Głęboka zmiana, która zaszła w ostatnich kilkudziesięciu latach wieku bieżącego w charakterze dyplomacyi, objawia się dopiero w chwili bieżącej bardzo jaskrawo. Dyplomacya przeszłego pokolenia nie mogła się do ostatniej chwili wyzwolić z nałogu intryg, a wspomnienia o podstępach i środkach dwuznacznych, któremi nawzajem zwalczali się pp. Thouvenel i sir Stratford de Redcliffe, żyją jeszcze w pamięci tutejszych starych baszów. Dziś inna zupełnie idea przyświeca dyplomacyi, a Porta czeka naprożno na to, żeby jeden z reprezentantów mocarstw rozpoczął podstępną grę przeciw innym. Wielu wprawdzie posłów uczuwało głębokie niezadowolenie z powodu stanowiska Anglii na konferencyi w czasie, który poprzedził akcyę wojenną w Egipcie Porta jednak nie usłyszała ani razu ich ubolewań lub oskarżeń. W kilku dziennikach obwiniano p. Nelidowa, jakoby usiłował przez tajne intrygi tworzyć kłopoty posłowi angielskiemu, ale zaledwo dowiedział się o tem p. Nelidow, udał się natychmiast do lorda Dufferina, ażeby podejrzeniom tym stanowczo zaprzeczyć. Lord Dufferin zakomunikował to zaprzeczenie swoim kolegom i wyraził z tego powodu swoje zadowolenie.

Całe ciało dyplomatyczne pokłada ufność w szczerość polityki lorda Dufferina. Na pewne pochlebstwo, że cały świat podziwia jego zręczność w negocyacyach, odparł lord: „Pochwała taka wcale mi nie pochlebia, ale raczej martwi mnie. Nie chciałem wcale składać dowodów zręczności. Nie poniżyłbym się nigdy tak dalece, żeby się plamić kłamstwem, albo być na usługach obłudnej komedyi. Kiedym prowadził układy w celu zawarcia konwencyi z Turcyą, życzeniem mojem było, nakłonić koniecznie rząd turecki do jej zawarcia. Trzymałem przed sobą miecz wyostrzony a Turcy sami nań wpadli. Mogę udowodnić, że lord Granville polecił mi konwencyę tę zawrzeć koniecznie“.

W dalszej rozmowie zawiadomił lord Dufferin, że opinia publiczna obwiniała Anglię o rozmyślne przewlekanie rokowań, aż nareszcie zawarcie konwencyi stało się zbyteczne. Lord poczytuje sobie za obowiązek zaprzeczyć temu stanowczo, a na dowód przytacza, że dwa projekta były już podpisane pierwszemi cyframi pełnomocników, lecz nowa zwłoka nastąpiła ze strony Turcyi i z jej powodu. Nie przesądzając wrażenia, jakie te zaręczenia sprawiają na innych, faktem jest, że Porta nie wierzy im stanowczo. Jakoż i stosunki pomiędzy Portą a poselstwem angielskiem ostygły bardzo. Porta wyrozumowała i uwierzyła we własne wnioski, że lord Dufferin będzie ukrytym inicyatorem dalszych układów dyplomatycznych, tymczasem poseł angielski nie podał żadnego wniosku ze swojej strony, Porta więc nie wie stanowczo, jakie mogą być zamiary Anglii, i dlatego żywo jest zaniepokojona. Niepokoju tego jednak nie podziela mniej podejrzliwa dyplomacya europejska. Prawdopodobnie wszakże w biurach Porty nie podzielają wraz z dyplomacyą zaufania w szczerość intencyi polityki angielskiej. Czy to roztropność, czy tylko przesada, pokaże dopiero przyszłość.“

KRONIKA

═ **Najj. Pan** raczył najwyższem postanowieniem z dnia 16 września nadać najłaskawiej opróżnione trzy stypendya po 1.000 zł. z fundacyi Wydziału krajowego noszącej imię Monarchy, pp. Ludwikowi Finklowi, Emanuelowi Herncisiszowi i Bronisławowi Lachowiczowi. Pierwszy z wymienionych jest to młody i utalentowany historyk, jeden z najlepszych uczniów dr. Ksawerego Liskego; drugi, p. Herncisz, artysta-malarz, uczeń Matejki, dotychczasowemi pracami swemi upoważnia do pięknych nadziei, trzeci w końcu, dr. Lachowicz, jest asystentem chemii na wszechnicy lwowskiej i oddaje się specyalnie studyom nad naftą galicyjską. Wszyscy trzej stypendyści udadzą się za granicę celem dalszych studyów w swoim zawodzie.

— **Przeniesienia.** Podpułkownik pułku piesz. nr. 41 Ludwik Lanzenstorfer przeniesiony do piątego batalionu pułku piesz. nr. 60; zaś major Aleksander Pflügl z pułku piesz. nr. 36 do takiegoż pułku nr. 41.

Major pułku piesz. nr. 77 Wincenty Gogojewicz na podstawie superarbitru jako czasowo niezdatny do pełnienia służby, urlopowany na sześć miesięcy.

Przeniesieni lekarze sztabowi: dr. Mikołaj Munk z komendy rezerwy pułku piesz. nr. 56 do szpitala garnizowanego w Krakowie; dr. Fryderyk Deisch z komendy rezerwy pułku piesz. nr. 57 do szpitalu garn. we Lwowie; dr. Alojzy Szalay z komendy rezerwy pułku piesz. nr. 10 do Przemyśla jako naczelny lekarz garnizonowy; dr. Eugeniusz Hacker z komendy rezerwy pułku piesz. nr. 5 do szpitala garn. we Lwowie i dr. Edward Leinzinger ze szpitala garnizonowego we Lwowie do takiegoż szpitala w Budapeszcie.

═ **JE. pan minister** baron dr. Floryan Ziemiałkowski przybył pozawczoraj wieczór do Lwowa i zamieszkał w hotelu George'a. Na dworcu kolei żelaznej powitali JE. pana ministra pp. wiceprezydent Namiestnictwa Filip Zaleski, wiceprezydent miasta Dąbrowski i dyrektor policyi radca Krzaczkowski.

═ **Czwartkowy wieczór** u państwa hr. Siemieńskich-Lewickich zgromadził nader szerokie koło gości, wśród których obok miejscowych dostojników duchownych, rządowych i wojskowych najliczniejszy zastęp stanowili posłowie sejmu krajowego. Swietne apartamenta przedstawiały nadzwyczaj barwny i ożywiony widok, którego urok podwoiło grono dam w bogatych, pełnych elegancyi i smaku toaletach. Dzięki ujmującej i prawdziwie niestrudzonej uprzejmości Gospodarstwa zgromadzeni spędzili w najprzyjemniejszy sposób wieczór, który w kronice rozpoczynającego się sezonu zajmie jedno z miejsc najświetniejszych. W przyszły czwartek, dnia 5 października, odbędzie się druga z kolei recepcya u państwa Siemieńskich-Lewickich.

═ **Książę Arisugawa Tiruhito,** stryj cesarza japońskiego, przejeżdżał dziś przez Szczakowę udając się z Warszawy do Wiednia. Dostojny turysta odbywa swą podróż *incognito*.

═ **Pani hrabina Mierowa** nabyła znany publiczności lwowskiej z tegorocznej wystawy w auli politechnicznej duży obraz młodego artysty Polaka, przebywającego w Paryżu, p. Pawła Merwarta, przedstawiający scenę z potopu. Pani hrabina Mierowa zapłaciła za płótno to, świadczące wymownie o talencie artysty, 4.000 zł.

═ **Hr. Zuzanna Ożarowska,** właścicielka dóbr Lackie, ofiarowała 50 zł. na rzecz pogorzelców w gminie Gołogóry w powiecie złoczowskim.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się pojutrze, w poniedziałek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: projekt ustawy o zaprowadzeniu opłaty na fundusz ubogich miejscowych od przedstawień teatralnych, koncertów i t. p., oraz sprawa urządzenia przytulisk ogrzewanych dla ubogich.

— **W uniwersytecie lwowskim** odbędzie się jutro, w niedzielę, otwarcie nowego roku szkolnego uroczystem nabożeństwem w kościele św. Mikołaja o godzinie 9 zrana. Samą właściwą uroczystość inauguracyjną teraźniejszy rektor prof. dr. Radziszewski odłożył na później, gdy cały personal uniwersytecki będzie już w komplecie na miejscu. Obchód ten zresztą nie mógłby się teraz odbyć z powodu spóźnionych reparacyj w gmachu uniwersyteckim.

(—) **Zebranie miesięczne** lwowskiego towarzystwa prawniczego odbędzie się we środę dnia 4 października o godz. pół do 7 wieczorem w sali II sądu powiatowego sekcya I na ulicy Jagiellońskiej. P. dr. B., radca sądowy i członek ankiety ministeryalnej w sprawie naftowej, odczyta rozprawę „O projekcie ustawy regulującej prawa wydobywania nafty i wosku ziemnego.“

— **W sprawozdaniu z wystawy** w Przemyślu donieśliśmy, iż w szkole koszykarskiej jarosławskiej uczniowie wykonywują wyroby pod kierownictwem p. M. Meklera. Obecnie dowiadujemy się, że od czasu założenia tej szkoły przed trzema laty do dnia dzisiejszego fachowym nauczycielem w niej jest p. Gustaw Lepszy, pod którego też kierownictwem wykonywują się wszelkie roboty uczniów.

(—) **Hołd pruski.** We środę, dnia 4 października stanowczo będzie zamknięta wystawa *Hołdu pruskiego* Matejki. Dla młodzieży szkolnej męzkiej i żeńskiej cena wstępu została zniżoną na 15 centów.

— **Nader pochlebną ocenę** rozprawy c. k. profesora jednego z tutejszych gimnazyów, p. Kornela Fischera, p. t. „O osobie logografa w Platona *Euthydemie*“, znajdujemy w najnowszym zeszycie wydawanego w Rzymie przez p. R. Bonghi czasopisma naukowego *La Cultura rivista di scienze, lettere ed arti.*

— **Prawdziwie letnią burzę** z grzmotami, błyskawicami i nawalnym deszczem mieliśmy we czwartek po południu, a przeciągnęła się ona do poźnej nocy. Burza nadciągnęła z południa przy bardzo wysokiej stosunkowo temperaturze powietrza.

— **Straszny wypadek.** Czytamy w *Czasie*: Dochodzi nas w tej chwili telegrafem straszna wiadomość o utonięciu w Wenecyi córki znakomitego polskiego obywatela, która przed kilkoma dniami zaręczoną została z młodym człowiekiem, noszącym jedno z pierwszych w Polsce nazwisk. Jutro podamy nazwiska i szczegóły, które prawdopodobnie nadejdą.

— **Z widowni katastrofy** kolejowej pod Osiekiem donosi korespondent jednego z dzienników węgierskich: Dziś po południu udaliśmy się ponownie łodzią na miejsce wśród rzeki, gdzie leżą porozbijane wagony. Ponieważ woda opadła a w skutek tego prąd rzeki jest mniej bystry, mogliśmy się zbliżyć do gruzów samych. Trzy wagony ciężarowe tylko daszkiem wystają z wody; ścianki boczne pierwszego z nich, zdruzgotanego, chwieją się z falą, która jednak nie może ich unieść, ponieważ trzymane są jeszcze łańcuchami sprzęgu. Jeden wózek roboczy spoczywa na obalonym dźwigarze mostowym tak, że bokiem wystaje z wody. Po nad nim pływa duża, dziesięciowiadrowa beczka. Na jednym z wagonów ciężarowych przebito dziś dach w nadziei, że we wnętrzu jego znajdą się zwłoki ofiar katastrofy, nie znaleziono jednak ani jednego zabitego. Cały ten wagon aż po dach napełniony był wodą. Potrzaskane belkowanie mostu leży wzdłuż szeregu wagonów oplątane drutami telegraficznemi Lokomotywy i węglarki dotąd jeszcze pomimo mniejszej wody

nie widać i śladu. Spadły one z największym stosunkowo rozpędem, a ponieważ znacznie też są cięższe niż wagony, zaryły się głęboko w dno rzeki. Organa węgierskiego ministerstwa komunikacyi, radca sekcyjny Ambrozovicz i Balogh z inspektoratu kolejowego dziś rano na miejscu wypadku sporządzili protokół, w którym stwierdzono, wbrew wszelkim innym doniesieniom i wieściom, że wytrzymałość mostu równała się dziesięciokrotnemu ciężarowi zwykłego pociągu i że drzewo belkowań tegoż było jeszcze zdrowe. Przyczyną katastrofy było wrzekomo jedynie podmulenie słupów szóstego przęsła. — Liczba rannych żołnierzy, umieszczonych w lazarecie wojskowym w Osieku, wynosi 17. Niektórzy z rannych mają poszarpane członki, żadnemu jednak nie grozi niebezpieczeństwo utraty życia. Wielu między nimi jest formalnie porażonych z przestrachu samego, a każdy zamierzony ruch ręką lub nogą sprawia im wielkie cierpienia. Zdaniem lekarzy niezwyczajny ten stan chorych prędko przeminie. Dotychczas nie znaleziono w wodzie ani jednego zabitego; widocznie zwłoki ofiar znajdują się w jednym tylko wagonie, który popłynął z prądem o parę kilometrów od miejsca nieszczęścia.

(r) **Na dnie morza.** Najnowsze poszukiwania w głębi morza dokonywane przez nurków opatrzonych nowym, nadzwyczaj ulepszonym aparatem, wykazały niezmiernie ciekawy fakt, o jakim nie marzył żaden z uczonych, którzy starali się odgadnąć, jakie jest życie w tych ciemnych głębiach. Pokazało się, że na samem dnie w najgłębszych miejscach morza oprócz wymoczków i tak zwanych świdraków (fovaminiferes), żyje mnóstwo ryb bardzo podobnych do tych, jakie zapełniają przestrzenie przy powierzchni morza, ale posiadających ciekawe osobliwości anatomiczne i organa nigdzie indziej nie obserwowane. Między innemi mają one tarcze przezroczyste pokryte skórą i napełnione płynem, który według woli zwierzęcia staje się świecącym. Tym sposobem te mieszkanki głębin, do których światło słońca nigdy nie dochodzi, gdzie przeto panuje wieczna ciemność, posiadają pewien rodzaj latarni, które mogą zapalić, kiedy im się podoba, żeby rozpoznać otaczające przedmioty lub zwierzęta, któremi się żywią.

GOSPODARSTWO I HANDEL

⁂ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 9 wrześn. do 16 września.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 8.15 do 8·75 zł. Żyto 5·70 do 6·05 zł. Jęczmień 6·25 do 6·60 zł. Owies 4·95 do 5·30 zł. Hreczka 6·— do 6·25 zł. Kukurudza zeszłoroczna 6·25 do 7·— zł. Kukurudza nowa 5·50 do 5·75 zł. Proso 5·25 do 5·50 zł. Jagły —·— do —·— zł. Groch do gotowania 7·— do 9·— zł. Groch pastewny 5·50 do 6·— zł. Soczewica 15·— do 16·— zł. Fasola 8·— do 10.50 zł. Bobik 5·75 do 6·— zł. Wyka 5·— do 5·50 zł. Koniczyna najprzedniejsza 47·— do 55·— zł. przednia —.— zł., średnia —·— do —·— zł., pośledniа —.— do —·— zł. Tymotka —·— do —·— zł. Anyż rossyjski 25·— do 26·— zł. Anyż płaski 22·— do 25·50 zł. Kminek 21·50 do 23·— zł. Rzepak zimowy 12·50 do 13·25 zł. Rzepak letni 11·75 do 12·— zł. Rzepik zimowy 11·75 do 12·25 zł. Rzepik letni 11·75 do 12·— zł. Lnianka 10·25 do 10·75 zł. Nasienie lniane 10·— do 11·— zł. Nasienie konopne 9·— do 9·50 zł. Chmiel 190·— do 210· zł. Nafta zwykła 20·— do 21·— zł., salonowa 24·— do 25·— zł. Spirytus 10.000 litrostop. 30·75 do 31·75 zł.

⁂ **Bydło pinzgawskie.** Komitet Towarzystwa gospodarskiego zawiadomił właścicieli obór, że w połowie października b. r. wyjedzie z ramienia komitetu uproszony br. Villasecca, znakomity znawca bydła ras alpejskich, w Alpy Salzburskie, celem zakupna i sprowadzenia dla tutejszych subwencyonowanych obór zarodowych oryginalnego bydła pinzgawskiego. Kto by z właścicieli obór i hodowców bydła chciał przy tej sposobności sprowadzić także dla siebie oryginalne rozpłodowe bydło rasy pinzgawskiej, zechce się zgłosić do komitetu Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie najdalej po dzień 10 października b. r. i złożyć równocześnie w kasie komitetu odpowiednią kwotę pieniężną, do wyrachowania po dokonanem zakupnie i sprowadzeniu bydła.

⁂ **Towarzystwo rybackie** odbędzie piąte walne zgromadzenie w Krakowie dnia 1 października 1882 roku o godzinie 3 po południu w sali muzeum techniczno-przemysłowego.

⁂ **Dostawa owsa.** C. k. Intendantura wojskowa celem pokrycia potrzeb c. k. magazynu we Lwowie po koniec września 1883 r. rozpisała pod dniem 20 b. m. zakupno owsa z wolnej ręki w ogólnej ilości 14.000 cetn. metrycznych z cząstkowemi dostawami do końca czerwca 1883 r., które natychmiast płatne będą. Owies ma być zdrowy, suchy i czysty, przytem niestęchły i ze zbioru tegorocznego. Minimalna waga hektolitra oznaczona na 41 kilogramów. Oferty ustne lub pisemne wniesione być mają dnia 2 października b. r. o godzinie 11 przed południem do c. k. Intendantury wojskowej we Lwowie (w gmachu jeneralnej komendy) a przypuszczone są także oferty cząstkowe.

⁂ **Produkcya i sprzedaż soli.** W sierpniu roku bieżącego wynosiła w Galicyi produkcya soli 110.740 metr. centn., sprzedaż zaś 92.325 metr. centnarów. W tym samym miesiącu roku zeszł. wynosiła produkcya 106.072, a sprzedaż 86.708 metr centn Z porównania wypływa, że w sierpniu roku bieżącego była produkcya o 4 668 metr. centn. większą a sprzedaż zaś o 5.617 metr. centnarów większą niż w tym samym miesiącu roku zeszłego.

⁂ **Wyrób wódki i piwa.** W sierpniu roku bieżącego wyrobiono w 38 gorzelniach galicyjskich ogółem 318.865 opodatkowanych stopni alkoholu, a w 156 browarach wywarzono ogółem 36.843 hektolitrów piwa.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz 11 min. 35 przed południem. JE. minister p. dr. Ziemiałkowski obecny jest na posiedzeniu.

Komisya górnicza ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym p. Górajskiego, zastępcą p. Józefa Jasińskiego, sekretarzem p. Fedorowicza.

Podczas odczytywania bardzo licznego spisu nowowniesionych petycyj p. Władysław Wolański zwrócił uwagę, że w petycyach o przedłużenie terminu reklamacyjnego przeciw mylnemu wymiarowi podatku gruntowego są przytoczone bardzo ważne daty.

Poseł Zucker prosi, aby petycya miasta Brodów o pożyczkę 200.000 złr. odesłaną została do Wydziału krajowego jako komisyi, co uchwalono.

Z powodu petycyi, żądającej zmiany teatru lwowskiego, podpisanej przez wielu obywateli lwowskich, a na pierwszem miejscu przez pp. Emanuela Dunina hr. Borkowskiego i dr. Pawła Dąbrowskiego, poseł dr. Goldmann zabiera głos, i ze względu na ważność sprawy teatru we Lwowie, która nie jest sprawą lokalną, lecz krajową, czego dowodzą udzielane przez kraj subwencye, prosi, ażeby petycya ta odczytaną została w całości.

Izba uchwala odczytanie a po odczytaniu przystępuje do porządku dziennego.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie funduszów szpitali krakowskich, odesłano do komisyi administracyjnej.

Obszerne sprawozdanie komisyi budżetowej o zamknięciu rachunków funduszów indemnizacyjnych za rok 1881 odczytane zostało w całości przez p. Chrzanowskiego i zapadła zwykła uchwała, że Sejm przedłożonych zamknięć nie załatwia stanowczo, lecz przyjmuje je do wiadomości z zastrzeżeniami uchwalonemi na poprzednich sesyach.

Godzina 12 minut 40 posiedzenie trwa dalej.

Posłem do Rady państwa z grupy większych posiadłości okręgu Wadowice-Biała-Żywiec wybrany został p. Stanisław Klucki jednogłośnie.

Jak się dowiadujemy, wszyscy ci Ojcowie Zakonu św. Bazylego W., którzy w swoim czasie podpisali byli protest przeciw *breve* Ojca św *Singulare praesidium*, odwołali protest ten w osobnem piśmie, wystosowanem do Stolicy Apostolskiej, oświadczając uległość Ojcu św. i posłuszeństwo jego rozporządzeniom, normującym reformę zakonu.

Rada nadzorcza kolei Karola-Ludwika jak donosi *Presse*, została już urzędownie zawiadomioną, że rząd zezwolił na emisyę $4^1/_2$ procentowych w srebrze akcyj pierwszeństwa w kwocie 5 milionów, na pokrycie kosztów połączonych z budową drogi żelaznej z Jarosławia do Sokala. Rada nadzorcza zajmuje się teraz kwestyą emisyi tych akcyj pierwszeństwa, która w każdym razie nastąpi w ciągu października, gdyż obecnie pozostaje do załatwienia jedynie kilka szczegółów względem sposobu finansowania. Ponieważ ostateczna decyzya w sprawie trasy lada chwila jest spodziewaną, nic więc nie stoi na przeszkodzie rozpoczęciu w najbliższym czasie prac przygotowawczych do budowy. Właściwa budowa rozpocznie się prawdopodobnie dopiero na wiosnę. Przypominamy, że plany budowlane zostały już dawno rozdane, i że szyny oraz materyał do budowy żelaznych mostów są już w pogotowiu.

Według informacyi *Fremdenblattu*, przedłożenia kolejowe o liniach łączących się z galicyjską koleją transwersalną tudzież o czesko-morawskiej kolei transwersalnej, które, jak wiadomo, były już przedmiotem dyskusyi na ostatniej sesyi parlamentarnej, zostaną wzięte pod obrady zaraz po zwołaniu sesyi jesiennej Generalna inspekcya zajęta jest obecnie wypracowaniem nowych planów i warunków tych linij. Koła decydujące są tego zdania, że czesko morawska kolej transwersalna, jeśli ma być budowana dobrze i tanio, nie może być ukończona przed upływem lat sześciu. Natomiast linie galicyjskie Kraków-Skawina-Oświęcim i Żywiec-Czacza, ważne nietylko pod względem strategicznym, lecz i dlatego, że mają stanowić połączenie z galicyjską koleją transwersalną, będą wykonane z możliwym pośpiechem. Dziennik wspomniany dowiaduje się dalej, że niezależnie od powyższych linij kolei żelaznych ma się rozpocząć przy udziale i pomocy państwa budowa kilku kolei lokalnych, między innemi linii z Czerniowiec do granicy rossyjskiej w Nowosielicy.

Konferencya dyrektorów kolei żelaznych zebrana w Ołomuńcu uchwaliła — jak telegrafują do *Bohemii* — opracowanie taryfy galicyjskiej, przedewszystkiem dla węgla, drzewa, wełny i maszyn gospodarczych.

W ostatnim numerze *Gazety* podaliśmy telegraficzne streszczenie artykułu *Pol. Cor.*, prostującego pogłoski obiegające o ambasadorze hr. Wolkensteinie z powodu przyjęcia przezeń od nadprokuratora synodu w Petersburgu pisma, w którem tenże wyjaśnił swoje stosunki do oskarżonych figurujących w procesie lwowskim. Artykuł ten brzmi dosłownie:

„W ostatnich dniach wykazaliśmy już, że różne pogłoski krążące o urlopie hr. Wolkensteina są zupełnie bezzasadne. Obecnie obiega znów nowa wersya, którą prasa krajowa i zagraniczna zaraz pochwyciły, a która jest wymownym dowodem, iż pewne koła starają się gorliwie przedstawić pozycyę hr. Wolkensteina ambasadora austryackiego w Petersburgu, jako niemożliwą. Podług tej pogłoski przyjął miał hr. Wolkenstein z rąk p. Pobiedonoscewa, nadprokuratora św. Synodu, memoryał, występujący ostro przeciw sądom austryackim, który obecnie spoczywać ma w aktach lwowskiego sądu krajowego. Wystarcza opowiedzieć a raczej przypomnieć, jak się rzecz istotnie miała, aby wykazać, z jaką lekkomyślnością i swawolą umieli twórcy tej pogłoski przedstawić proste fakta w świetle zupełnie fałszywem. Ponieważ nie ma żadnego memoryału, przeto chodzi tu o proste pismo, które Pobiedonoscew, nadprokurator św. Synodu, wystosował do hr. Wolkensteina, w odpowiedzi na zarzuty podniesione przeciw niemu podczas procesu lwowskiego przeciw Rusinom. W piśmie tem wyjaśnił p. Pobiedonoscew rzekomy stosunek swoj do oskarżonych, tudzież złożył pewne zeznania korzystne dla Olgi Hrabarowej, Dobrzańskiego, Naumowicza i niejakiego Palmowa. Hr. Wolkenstein musiał przyjąć to pismo i przesłać je swemu rządowi, ponieważ leżało to w interesie przedmiotowego ocenienia karygodności oskarżonych Pismo to dostało się przez austryackie ministerstwo sprawiedliwości do lwowskiego sądu krajowego karnego, gdzie zostało dosłownie odczytane na jawnem posiedzeniu sądu dnia 24 lipca b. r Każdy więc może łatwo dowiedzieć się o treści tego pisma i przekonać się, że wszelkie pogłoski, krążące o niem, są bezzasadne. Pismo to leży prawdopodobnie w aktach lwowskiego sądu krajowego. Fakta te dowodzą jasno, że hr. Wolkenstein postąpił sobie w tej sprawie tak, jak należało, a możemy zapewnić, że po upływie urlopu powróci na swą posadę do Petersburga“.

Zebrane dnia 26 b. m. sejmy krajowe ukonstytuowały się już i rozpoczęły swoje prace. Większa część tych ciał, jak stwierdza *Wiener Abendpost*, ma do przerobienia bardzo obfity materyał, gdyż tak ze strony rządu jak wydziałów krajowych przedłożone im zostały liczne projekta ustaw, bieżące zaś czynności przybrały znaczne rozmiary.

W sejmie czeskim uchwalono nagłość w sprawie przedłożenia rządowego, nadającego głos wirylny rektorowi nowego uniwersytetu czeskiego. Komisya sejmowa, której przekazano ów wniosek, uchwaliła zalecić sejmowi jego przyjęcie. Sprawa ta miała stanąć na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia.

W sejmie morawskim dr. Srom i inni narodowi deputowani złożyli wniosek, zmierzający do zmiany ordynacyi wyborczej w tym duchu, aby sejm morawski jeszcze w ciągu sesyi bieżącej zawotował prawo wyborcze dla tych osób w miastach, które płacą 5 złr. podatku. Z podobnym wnioskiem wystąpili także deputowani niemieccy, żądali jednak, aby wniosek ten został oddany naprzód do rozpatrzenia wydziałowi krajowemu i aby ten na przyszłej sesyi wniósł odpowiednie przedłożenie.

Klub czeski sejmu praskiego uchwalił na onegdajszem posiedzeniu wysłać następującą depeszę do dra. Smolki: „Posłowie ludu czeskiego, zebrani na sesyę sejmową, przekonani o pańskiej sympatyi dla ludu czeskiego, która niemało przyczyniła się do braterstwa między ludem czeskim a polskim, szlą Panu powinszowania z okoliczności odznaczenia, jakiego Panu udzielił nasz Cesarz i Król. Dr. Rieger, prezes.“

Fremdenblatt dowiaduje się, że na wspólnych konferencyach ministeryalnych, które odbywały się w tych dniach w Budapeszcie, sprawy prowincyj okupowanych nie były wcale przedmiotem rozpraw, a tem mniej jakichbądź uchwał; zajmowano się tam bowiem wyłącznie preliminarzem budżetowym dla wspólnych delegacyj. Sprawy Bośnii i Hercegowiny tem mniej mogły być tym razem przedmiotem dyskusyi, że wspólny minister skarbu p. Kallay bezpośrednio przedtem przybył był z podróży inspekcyjnej po krajach okupowanych i dopiero na podstawie nagromadzonego przez siebie materyału i poczynionych doświadczeń będzie mógł w Wiedniu przygotować i wypracować przedłożenia dla budżetu bośniackiego i dla ewentualnych inwestycyj. Tym sposobem upadają przedewszystkiem wszelkie pogłoski i relacye o wysokości tego budżetu, oraz domniemywanych żądań kredytowych.

Wiedeński *Tagblatt* dowiaduje się, że bezpośrednio po otwarciu sesyi Rady państwa należy oczekiwać w parlamencie akcyi episkopatu austryackiego. Akcya ta ma za przedmiot oprócz święcenia niedziel, także rewizyę ustawy szkolnej. Wnioski odnośne wyjdą od obu byłych opatów Benedyktynów, księcia arcyb. wiedeńskiego i księcia arcyb. salzburskiego. W lecie toczyły się żywe narady między członkami episkopatu, a rezultatem ich było zupełne porozumienie się wszystkich biskupów w Przedlitawii.

W kołach wiedeńskich dobrze zazwyczaj poinformowanych nazywają niewiarogodnem doniesienie *St. James Gazette* o rzekomym zjeździe trzech monarchów na granicy polskiej.

Kongres adwokatów austryackich przed zamknięciem obrad wybrał nieustającą deputacyę, do której wszedł ze Lwowa adwokat dr. Kratter.

Budapester Corr. donosi, że Najjaśn. Pan przyjmie delegacye wspólne w dniu ich zebrania się 25 października w zamku królewskim w Budapeszcie.

Obie Izby sejmu węgierskiego wybiorą członków delegacyi węgierskiej bezzwłocznie po ukonstytuowaniu się. Pierwsze posiedzenia Izby deputowanych i Izby wyższej sejmu węgierskiego odbędą się dnia 7 października.

Do *Polit. Corr.* piszą z Warszawy: Boleśny zawód spotkał tu wiele rodzin, których synowie ze względu na ściśle oznaczoną liczbę uczniów nie mogli być przyjętymi ani do gimnazyum, ani do innych wyższych szkół. Również rozporządzenie wydane dla wszystkich szkół tutejszych, zakazujące uczniom surowo rozmawiać z sobą po polsku z zagrożeniem, że ci, którzy rozmawiać będą innym a nie rossyjskim językiem, natychmiast ze szkół wydalonymi zostaną, wywołało naturalnie oburzenie we wszystkich warstwach społeczeństwa. Spodziewają się wprawdzie niektórzy, że z okazyi koronacyi cara, nastąpi pewna ulga, większość jednakże powątpiewa o tem.

Prawit. Wiestnik ogłasza rozporządzenie carskie, ustanawiające kary na byłych unitów za niedonoszenie o narodzeniu się dzieci i za grzebanie umarłych z pominięciem obowiązujących przepisów. W pierwszym wypadku kara wynosi rubla lub jeden dzień aresztu, w drugim nakładaną będzie kara pieniężna lub aresztu w granicach wskazanych rozporządzeniem z dnia 2 października 1876 r.

Nowe przepisy prasowe ogłoszone w Petersburgu nie odnoszą się do Królestwa Polskiego.

Gołos donosi, że minister finansów przedstawił radzie państwa ostateczny projekt reformy sądowej w guberniach zachodnich i północno-zachodnich od dnia 1 października 1883 roku. Opóźnienie to motywowane jest względami oszczędności.

Nowosti donoszą, że zamierzono wprowadzić w Królestwie ustawę stemplową obowiązującą w cesarstwie.

Według telegramu *Kurjera Warsz.* spodziewanym jest przyjazd do Moskwy króla Ludwika bawarskiego w celu zwiedzenia wystawy. Rozdanie nagród na wystawie odbędzie się d. 3 października.

Wprowadzenie w Rossyi opłaty celnej w złocie zmniejszyło przywóz produktów niemieckich do Rossyi.

Nowosti donoszą, iż Petersburgu tworzy się towarzystwo niesienia pomocy ludziom odbywającym powinność wojskową.

Nowoje Wremja dowiaduje się, iż d. 27 b. m. zapadła uchwała, mocą której były gubernator kazański, tajny radca Skariatin, oddany został pod sąd. Proces będzie się toczył przed sądem petersburskim.

Król grecki przybył do Paryża z małżonką. Prezes ministrów Duclerc złożył królowi wizytę, którą król oddał mu tegoż dnia.

W naradach, które się toczyły w Mont-sous-Vaudrey, podczas pobytu tamże prezydenta republiki, a w których brał także udział Freycinet, zgodzono się w zasadzie, iż należy dążyć do zmiany konstytucyi francuskiej w ten sposób, ażeby republika nie mogła stać się łupem jednego ambitnego człowieka.

Temps pisze, że układy z Londynem i Berlinem w sprawie zniesienia kapitulacyj w Tunisie uwieńczone zostały korzystnym rezultatem.

Z Tunisu donoszą, że ułaskawienie Włocha Meschino, o którem w poprzednim numerze donieśliśmy, nie zadowolniło Włochów, a wywołało niezadowolenie pomiędzy Francuzami.

W allokucyi mianej na konsystorzu, odbytym dnia 25 b. m., papież nie zrobił najmniejszej aluzyi do zbliżających się wyborów, uskarżał się tylko na trudności, jakie niekiedy robi rząd włoski przy udzielaniu *exequatur* biskupom.

Osservatore romano oświadcza kategorycznie, że dotychczasowy zakaz brania udziału w wyborach politycznych, nie został wcale zmienionym i obowiązuje katolików.

Z Bukaresztu donoszą, że między stałym komitetem europejskiej komisyi dunajskiej a rządem rossyjskim zaszło nieporozumienie, ponieważ Rossya twierdzi, że kompetencya komisyi dunajskiej rozciąga się tylko na ujście Sulina, a nie na ujście Kilja i w tem ostatniem władze rossyjskie robią sondowanie pomimo protestu stałego komitetu i wykonywają policyę nad żeglugą przez organa rossyjskie. Z tego powodu komisya dunajska będzie wkrótce zwołaną na plenarne posiedzenie.

Według telegramu z Belgradu, król Milan przybędzie dnia 6 października do Ruszczuku, gdzie zjedzie się z księciem bułgarskim i zabawi dwa dni, zaś 9 października powróci do Belgradu.

Według zapewnienia *Kreuz Ztg.* do czarnogórsko-albańskiego sporu granicznego koła decydujące berlińskie nie przywiązują żadnego znaczenia.

Okólnik Saida-baszy z d. 27 b. m. do reprezentantów zagranicznych Porty mówi: „Po kilku konferencyach z posłem greckim Konduriotisem w sprawie granicznej grecko-tureckiej osiągniętem zostało porozumienie. Wszystkie punkta sporne zostaną oddane Grecyi. Opuściwszy natychmiast te punkta, żądamy jednak stanowczo ostatecznie zaproponowanej linii". Said-basza wyraża w końcu nadzieję, że Grecya okaże się ożywioną tym samym duchem pojednawczym i czyniąc zadość warunkom konwencyi z d. 24 maja, przystąpi do zamianowania komisarzy, o których mowa w art. 9 tejże konwencyi. Porta wydała już rozkaz opuszczenia spornych punktów.

Doniesienie *Timesa*, że Porta zażądała wycofania wojsk angielskich z Egiptu, zostało półurzędownie o tyle sprostowanem, iż Porta na doniesienie angielskie o wycofaniu części wojsk angielskich z Egiptu odpowiedziała przychylnie.

Times dowiaduje się, że postanowiono pozostawić w Egipcie 12.000 żołnierzy. Koła decydujące przemawiają za tem, aby korpus okupacyjny utworzonym był w części z wojsk indyjskich i mahometańskich.

Generał Wolseley pozostanie jeszcze przynajmniej 14 dni w Egipcie, a wróci do Anglii dopiero wtenczas, kiedy najważniejsze kwestye, tyczące się utworzenia sądów wojennych, wycofania armii wojsk angielskich z Egiptu, tudzież reorganizacyi armii egipskiej, będą załatwione.

Według telegramu *N. f. Pr.* z Paryża, Anglia nie wystąpiła oficyalnie przeciw dalszemu istnieniu kontroli finansowej w Egipcie, która teraz przywrócona została, lecz owszem okazuje skłonność do utrzymania tej instytucyi i już zapowiedziała propozycye względem zmiany jej atrybucyi, pragnąc porozumieć się *à l'amiable* o ich przyjęcie. Zamiarem Anglii jest porozumieć się z Francyą i mocarstwom zakomunikować rezultat porozumienia.

Zrządzone przez powstanie szkody materyalne w Egipcie, obliczają na 500 milionów funtów szterl., nie wliczając w tę sumę pretensyj Anglii do wynagrodzenia.

Rada ministrów egipskich obradowała we środę nad utworzeniem sądów dla osądzenia osób skompromitowanych w powstaniu i uchwaliła trzy dekrety, które Kedyw miał wczoraj podpisać. Pierwszy z tych dekretów mówi o utworzeniu w Kairze komisyi specyalnej, składającej się z 9ciu członków, w celu osądzenia osób cywilnych i wojskowych, które wzięły udział w powstaniu. Przewodniczącym tej komisyi będzie Izmaił-bej. Drugi dekret mówi o utworzeniu sądu wojennego w Kairze, który wszystkie przekazane mu sprawy załatwiać będzie podług ustaw wojskowych bez możności odwołania się od jego wyroku. Przewodniczącym tego sądu będzie Mohamed Reuf. Trzeci wreszcie dekret mówi o utworzeniu sądu wojennego w Aleksandryi, w celu wyrokowania w przypadkach, przekazanych mu przez komisye w Aleksandryi i Tantah. Rozprawy w sądach wojennych będą jawne. Oskarżeni mogą sobie wybrać obrońców.

Utrzymują, że kedyw ogłosi wkrótce dekret, udzielający amnestyę wszystkim oficerom, począwszy od kapitana, aż do najniższej rangi oficerskiej z wyjątkiem tych, którzy bezpośrednio brali udział w mordowaniu Europejczyków, lub dopiero po rozpoczęciu operacyi wojennej do armii powstańczej wstąpili.

Dzienniki poranne londyńskie otrzymały wczoraj z Kairu wiadomość, że wskutek eksplozycyi w pociągu wiozącym amunicyę, uległy zniszczeniu prawie wszystkie zasoby komisaryatu artyleryi. Szkodę obliczają na 100.000 funtów. Między zabitymi i rannymi jest wielu żołnierzy angielskich.

Telegramy z Kairu podają bliższe szczegóły o tej eksplozyi, która nastąpiła we czwartek o godzinie 4-ej po południu podczas wyścigów oficerskich. Po dwudziestu minutach dały się słyszeć, mniejsze podobne do salw wybuchy, a w parę minut później znów przerażająca eksplozya. Europejczycy i Arabowie, przypatrujący się wyścigom uciekli. Zdaje się, że wybuch ten nastąpił w pociągu przybywającym z amunicyą niedaleko dworca kolejowego w Kairze. W skutek wybuchu straciło życie około 30 osób. Wyścigów zaniechano; między ludnością panuje wielki niepokój. Telegram wysłany w godzinę później mówi, że eksplozye powtarzają się ciągle co pół minuty. Na dworcu kolejowym wybuchł pożar, jak utrzymują, w skutek nadzwyczajnego gorąca, 106 stopni Fahrenheita czyli blisko 33 stopni Reaumura, które na dworcu kolejowym jest jeszcze większe, bo gmach dworca pokryty jest dachem żelaznym.

Według doniesień z Kairu statki wojenne egipskie w liczbie siedmiu użyte będą do służby celnej.

Wilu profesorów uniwersytetu arabskiego El-Azhar, którzy popierali Arabiego, uciekło z Kairu.

Jeden z telegramów londyńskich donosi, że w kilku miastach niezajętych jeszcze przez wojsko angielskie, wieńce i chorągwie użyte do uroczystości na cześć powrotu kedywa do Kairu zostały pozdzierane, przyczem dopuszczono się ekscesów przeciw chrześcianom.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 29 września. Do dzienników tutejszych donoszą z Preszburga: Wczoraj tłum pospólstwa przeciągał niektóremi ulicami zamieszkanemi przez żydów, hałasował i wybijał okna. Wojsko przywróciło porządek. Tu i owdzie dopuszczano się rabunku. Uwięziono 40 osób. Magistrat ogłosił się nieustającym i wydał odezwę zalecającą utrzymanie spokoju i porządku. Wojsko w koszarach stoi w pogotowiu. Przypadający na dzień 2 października jarmark doroczny został odwołany.

Budapeszt, 29 września. Prezydent ministrów Tisza w charakterze ministra spraw wewnętrznych rozesłał do wszystkich władz podwładnych okólnik, w którym przypominając katastrofę szegedyńską i tegoroczne bogate zbiory, wzywa w nader gorących słowach do składek na rzecz dotkniętych powodzią mieszkańców Tyrolu.

Berlin, 29 września. *Reichsanzeiger* donosi: Wybory prawyborców odbędą się dnia 10 października, wybory zaś deputowanych do sejmu pruskiego d. 26 października.

Paryż, 29 września. Księżna Parmy po wydaniu na świat nieżywego dziecięcia, dziś w Biarritz zakończyła życie.

Konstantynopol, 29 września. (*Telegram Agencyi Hawasa*). Wiadomość, że Baker-basza udaje się do Egiptu, jest prawdziwą, wyjedzie on jednakże dopiero po wzięciu demisyi z armii tureckiej.

Kair, 29 września. Wybuchy na dworcu trwały z krótkiemi przerwami trzy godziny. Pożar dworca wieczorem ugaszono. Szkody wynoszą kilkakroć sto tysięcy f. szt. Urzędnicy kolejowi uważają wybuch pożaru za dzieło podpalaczy, ponieważ wagony dwóch różnych linij kolejowych jednocześnie wybuchnęły płomieniem. Po pierwszej eksplozyi ujęto dwóch Arabów, w chwili gdy chcieli podkładać ogień pod niektóre wagony. Trzeci uszedł. Liczba zabitych wynosi 5, ranionych 20 osób. Dworzec ocalony, ale spaliły się wszystkie magazyny towarów, oraz zapasy żywności dla armii na dziesięć dni, tudzież sto wagonów amunicyi.

Kair, 29 września. Angielska główna kwatera nie podziela przypuszczenia, że eksplozya była dziełem podpalaczy, lecz sądzi, że powstała w skutek uderzenia się o twardy przedmiot pistonu, który przypadkiem pozostał w granacie egipskim. Droga żelazna obecnie jest już uprzątnięta ze zgliszcz, ale szyny w skutek eksplozyi pogięły się częściowo i trzeba je zastąpić nowemi. Z żołnierzy tylko jeden zginął.

Wiedeń, 30 września. *Dziennik rozporządzeń wojskowych* donosi: Najd. Arcyksiąże Rudolf został mianowany komendantem dziewiątej dywizyi piechoty; Najd. Arcyksiąże Fryderyk brygadierem.

Austryacki pełnomocnik wojskowy na dworze petersburskim hr. Uexkuell został mianowany komendantem brygady kawaleryi a zarazem odwołany z dotychczasowej posady.

Budapeszt, 30 września. (*T. p.*) Ministerstwo zaprowadziło sądy doraźne na morderstwa, rabunki i podpalenia w komitacie preszburskim i jego stolicy. W klubie liberalnym Tisza przypomniał swoją wiosenną mowę, w której zapowiedział nieubłaganą surowość w karaniu antisemickich gwałtów; stosownie do danych wówczas zapewnień wydał teraz ogólniki do nadżupanów i zarządził energiczne środki w Preszburgu.

Preszburg, 30 września. (*Tel. pryw.*) Siedmset żołnierzy tutejszego garnizonu skonsygnowano w obawie nieporządków. Zapowiedziane na wczoraj otwarcie sezonu teatralnego odroczono z tegoż powodu. Plac Ludwikowski przepełniony tłumami ludu; wojsko strzeże porządku. Zarządzono wiele aresztowań. Jarmark przypadający na jutro został odroczony.

Berlin, 30 września. (*Tel. pryw.*) *Kreuz Ztg.* i *Post* w znaczący sposób odzywają się o Francyi i sprawie egipskiej. Pierwszy organ mówi, że Francya nie może długo ze spokojem patrzeć na wyłączne panowanie Anglików w Egipcie, jeżeli odwet na Niemczech nie stanowi dla niej głównego celu; drugi organ ubolewa, że Francya dziś jeszcze tak jest opanowana myślą odwetu, iż dla niej poświęca stanowisko swoje nad morzem śródziemnem.

Rzym, 30 września. (*Tel. pryw.*) Rossyjski delegat Butajew przybył tu celem podjęcia rokowań z Watykanem.

Preszburg, 30 września. Dzisiejszej nocy powtórzyły się wybryki przeciw żydom. Wojsko musiało wystąpić. Wiele osób aresztowano. Słychać, że mają być zaprowadzone sądy doraźne.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 września 1882 godzina 1, m 45 Losy kredytowe 174·—, Węg. akcye kredyt 304·—, Akcye anglo-austr. 125 80, Akcye banku Union 124 —, Akcye kolei Karola Ludwika 318·—, Akcye kolei północnej 277 75, Akcye kolei południowej 143 80, Akcye kolei Alföld. 173 50. Akcye kolei Elżbiety 212·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172·—. Akcye kolei węg północno-wschodniej 164·—, Wiedeńskie losy 126 50. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw w złocie 94 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·75. Losy regulacyi Cissy 109·60, Losy tureckie 28·75, Węgierska renta 119·35, Akcye banku związkowego 116 80, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·17—. Węgierskie losy 117·50. Marka niemiecka —·—. Usposobienie przytłumione.

Wiedeń, 29 września 1882, godź. 6 m. —. Akcye kredytowe —·—. Anglo-Austr. ——, Akcye banku Union ——. Kolej Karola Lud —·—. Południowa —·—, Renta papierowa ——, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —· — Rubel papierowy —·—. Usposobienie —

Wiedeń, 30 września 1882, godz 10 min. 40, Akcye kredytowe 316·50, Anglo-Austryackie 126·80, Unionbank 123·80, Kolej Karola Ludwika 317·25, Południowa 143·50, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·44—. Rubel papier, 1·18·—. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 29 września Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 9.75 do 10 50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurydza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł. okowita pr. 10.000 liter procent 31·25 do 31 50 zł.. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8 85 do 8.90 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —·— zł. — Berlin: Pszenica żołta (na maj czerwiec 167·— m., żyto —·— m., spirytus 50·75 m., olej rzepakowy 60·20 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 55·— fr. olej rzepakowy 76·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica — —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 30 września 1882 o godzinie 7 rano

Barometr 727.5mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 8.6 C Psychrometr wilgotny 7 7°. Prężność pary 7.3 m.m. Wilgoć 88%. Zachmurzenie 7. Wiatr S.3 O. on 8.

Temperatura powietrza 6.9°R.

Barometr opada

Stan barometru nad poziom morza 752.4 m.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 30 września 1882 r.

Hotel Europejski.

Pp. J. Łukasiewicz z Bukowiny. L. Seeling z Izdebnika. M. Seeling z Izdebnika. W. Lewicka z Łańcuta Dr. H. Kowalski z Tarnowa.

Hotel George'a

Pp. T. hr. Wiśniewski z Krystynopola. B. Górski z Mokrzan. A. Skrzyński z Kobylanki. W. Postruski z Wojniłowa. F. Burzyński z Bursztyna. A. Thuranszky de Thurik z Węgier.

Hotel Langa.

Pp. L. Bartha z Wiednia. R. Jung z Wiednia. A. Schweitzer z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. W. Bodyński z Złoczowa. B. Babecki z Duńkowiczek. P. Treter z Laszek król.

Hotel Krakowski

Pp. R. Horodyski z Seretu. W. Okornicki z Krakowa. K. Okornicki z Krakowa. I. Gawrzycki ze Stojaniec. R. Berwit z Ispasa.

Pociągi kolejowe. Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny), o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz 9 min 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min 45 rano (pociąg mięszany; o godz 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

NADESŁANE.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 28 września 1882.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	318	—	321	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171	—	174	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	304	50	309	—
Banku kred gal. po 200 zł. w. a.	247	—	252	—
2. List. zast. za 100 zł (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	70	100	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	50	93	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	70	100	70
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los $41^{1}/_{2}$ l.	87	75	88	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	85	102	85
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	90	99	15
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią . .	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101	50	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	50	100	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a. .	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 5 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa .	19	50	21	50
„ „ Stanisławowa .	23	50	25	50
8. Monety.				
Dukat holenderski	5	54	5	64
Dukat cesarski	5	57	5	67
Napoleondor	9	41	9	51
Połimperyał	9	69	9	79
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy . .	1	$17^{1}/_{4}$	1	$19^{1}/_{4}$
100 marek niemieckich	57	80	58	60
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze				

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 26 września 1882

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.75	76.90
luty-sierpień	76.80	76.95
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.40	77.55
kwiecień-październik	77.50	77.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	120.75	121.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.75	131.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr .	134.75	135.25
„ „ 1864 po 100 zł. . .	170.25	170.75
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	169.—	169.50
Renty Com. po 42 lir austr. . . .	34.—	35
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	145.–	146.–
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881 . .	92.85	93 —
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	95.70	95.85
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech . .	106.—	107.—
Bukowiny	98.75	99.75
Galicyi	99.50	99.80
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98.25	99.—
Węgier . . .	98.25	98.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	124.80	125 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	318.75	319 —
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	875.—	885 —
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	827.—	829.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	608.—	610.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	212.25	212.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k	2764 —	2768 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	319.50	320.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	172.—	172.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	348 50	349 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	14?.75	146 25
Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	1?3 75	164 25
4. Listy zastawne losowane		
Ogolny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100 —	100.60
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. $5^{1}/_{2}$ pr	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.—	92 40
„ „ „ „ po 5 proct. .	99.80	100 40
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99.30	100.40
Gal. banku hip. po 6 proc. .	102 —	102.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr. . .	102 —	103 —
Banku austro-węgiersk. po 5 pr. .	100 25	100.45
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^{1}/_{2}$ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^{1}/_{2}$ proc.	101.25	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94 50	94.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnow (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . .	94. —	94 20
Kol. pół. po 100 zł. m. k. . .	106.25	107.—
„ „ po 100 zł. w. a. .	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^{1}/_{2}$ pr.	100 40	100.70
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.75	94.—
z r. 1867	101 25	101.50
z r. 1868	98.50	99.—
z r. 1872	96 50	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł 5 pr. w sr.	94.60	94.90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	173 75	174 25
Clarego po 40 zł. m. k.	—.—	41.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109	110.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. . . .	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa	20.75	21.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39 25
Palfiego po 40 zł. m. k. . . .	36.—	[illegible]6 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20 —	20 75
Salma po 40 zł. m. k.	51.75	52 25
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	47.75	48 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a	24.25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł m. k. .	127. —	127 50
„ „ po 50 zł. w. a. . .	—.—	[illegible] 25
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	—.—	29. —
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	33.50	3? —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt. . . .	119.20	119.40
Paryż za 100 fr. . .	47 15.—	47.20. –
Kurs złota.		
Dukat cesarski men. . .	5.65 —	5 66 –
„ pełnej wagi	5.66.—	5.[illegible]. –
Korona	—.—	—.—
20-frankówka . .	9.45 —	9.46 50
Rossyjski imperyał	9.72.—	9 74. –
Talar związkowy . . .	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedenski z dnia 28 września 1882

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	75
„ „ „ w srebrze .	77	35
Renta w złocie	95	25
Losy pożyczki z r. 1860	—	—
Akcye banku austro-węgierskiego	825	—
„ „ kredytowego	318	0
Londyn	119	10
Srebro	—	—
Napoleondor	9	45
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	15

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 15108. (6614 2—3)

Przy sądzie powiatowym w Krościenku opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł. dodatkiem aktywalnym 25 prc. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podanie o tę lub inną, przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d, p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 1 października 1882 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym-Sączu.

Sąd wyższy.

Kraków, 20 września 1882.

Zl. 7522/pr. (6664 1—3)

Zur Wiederbesetzung einer bei dem Landes-Gerichte in Czernowitz erledigten Raths-Sekretärs-Stelle in der VIIIten Rangsklasse mit den sistemmäßigen Bezügen wird der Concursmit der Frist bis 25ten Oktober 1882 ausgeschrieben, binnen welcher die gehörig adstruirten Bewerbungs-Gesuche an das Präsidium des Landesgerichtes in Czernowitz zu überreichen sind.

Lemberg 26 September 1882.

Licytacye.

L. 837. (6627 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Jaworowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Piotra Mitko w kwocie 17 zł w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności pod Nk. 112 w Rogóźnie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Andrucha Garandzy własnej, na dniu 11 października 1882 o 10 godz rano, na którym to terminie ta realność także i niżej ceny szacunkowej 441 zł sprzedaną zostanie

Cena wywołania 441 zł.

Wadyum 44 zł. 10 ct. w. a.

Bliższe warunki można w registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Jaworów, 2 marca 1882

L. 5725. (6610 1—3)

Odnośnie do tusądowego edyktu z 30 listopada 18811 7666 ogłasza się, że w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi Skarbu im. Wys. c. k. Skarbu przeciw Magdalenie Scherer pto 10 zł. 50 ct. z pn. wyznaczonym został do przymusowej sprzedaży przez publiczną licytacyę realności pod l. 219 w Lisowicach położonej, ciało tabularne stanowiącej, trzeci termin licytacyjny na dzień 16 października 1882, godź. 10 rano w tutejszym sądzie pod temi lżejszemi warunkami, że realność ta na tym terminie sprzedaną będzie za jakąkolwiek cenę, jednak tylko za taką, któraby pretensyę Wysok. Skarbu z pn. całkiem pokryła, oraz iż zadatek zniża się do 5% ceny wywołania, wreszcie że pierwszą połowę ceny kupna do dni 60 drugą połowę do dni 120 od dna przyjęcia aktu licytacyjnego do wiadomości sądu nabywca złożyć winien.

Reszta warunków zostaje niezmienioną.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów, 19 sierpnia 1882.

L. 6580. (6657 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu: 25 października i 30 listopada 1882, o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Pawła Nycza w ilości 300 zł. z przynależytościami przymusowa sprzedaż realności pod l. 136 w Kaniowie wielkim w powiecie Bialskim położonej. Tomasza Zborka własnością będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 440 zł., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie. Wadyum wynosi 40 zł

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej Karatorem niewiadomych wierzycieli, oraz tych którzyby rezolucyi dozwolającej licytacyi przed pierwszym terminem nieotrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy dr. Ehler.

Biała, dnia 17 sierpnia 1882.

L. 2334 (6632 1—3)

Dnia: 20 października, 23 listopada i 14 grudnia 1882, każdym razem o 10 godz. rano, odbywać się będzie w tut. sądzie przymusowa sprzedaż trzech parcel gruntu w polanie Niżnie Jaworskie pod l. 865 w Zawoji położonego, Jana Fronta własnego, a na 210 zł. oszacowanego, na zaspokojenie pretensyi Wiktoryi Zającowej 30 zł. w. a. z pn.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć, lub odpisać

Maków, 24 sierpnia 1882.

L 1902 (6670 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia, iż w celu dostarczenia żywności dla inkwizytów i więźniów na r. 1883 odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie licytacya in minus dnia 5 października 1882 i dnia 11 października 1882 o 10 godz. rano

Wadyum wynosi 50 zł w. a.

Tuchów, dnia 21 września 1882.

L 3369. (6671 1—3)

Sąd Żurawieński sprzeda dnia 18 października 1882 o godz. 10 rano przynajmniej za cenę dorównywającą wszystkim wierzytelnościom najwięcej ofiarującemu realność spadkobierców ś p. Augusta Szpatnego i Luizy Szpatnej pod lk. 316 i 325 w Żurawnie celem zaspokojenia pretensyi Chany Wieslowej w kwocie 291 zł z pn.

Zakład wynosi 130 zł.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i ocenienia można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych p. Edmund Opolski notaryusz żurawieński.

Żurawno, 4 września 1882.

L. 34583. (6321 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie z 4 rat pożyczkowych po 460 zł. wa. z pn. i resztującego kapitału 8963 zł. 52 ct. z przyn. odbędzie się dnia 9 listopada 1882 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya zapisanej na imię Maksymiliana Angermanna, a względnie tegoż masy spadkowej wedle Dom 140 i 212 pag. 441, 442 i 106 n 36, 37 i 39 haer. realności pod l. $221^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, w którym to terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 21074 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1054 zł. złożoną być ma, ułatwiające warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 14 marca 1882, rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. Dr. Małachowski kuratorem, a jego zastępcą adw. Dr. Gajewski mianowany został.

Lwów dnia 2 września 1882.

Licytacye.

L 1625. (6591 3—3)

C k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 27 września, 27 października i 4 grudnia 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 3 w Aksmanicach położonej, według wykazu hipotecznego l. 75 Stefana Fedczyszczuka własnej, celem wydobycia wierzytelności Piotra, Maryi, Hańki i Pazi Fedczyszczuków w kwocie 222 zł. a. w.

Cena wywołania 1135 zł

Zakład 115 zł. a. w.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież ekstrakt tabularny i protokół oceniena można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 26 kwietnia 1882.

L. 136. (6592 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 27 września, 27 października i 1 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż wschodniej połowy realności włościańskiej pod lk. 64 w Huszatycach położonej, ciała tabularnego nie tanowiącej, Iwana Sidora i nieobjętej masy spadkowej śp. Oleksy Sidora własnej. celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 169 zł 1 ct.

Cena wywołania 300 zł.

Zakład 30 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 16 stycznia 1882.

L. 6245. (6587 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 27 września, 27 października i 29 listopada 1882 każdym razem o 10 godzinie przedpołudniem publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 41 w Ziołowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Atanazego Jożkow własnej, celem wydobycia wierzytelności Leiby Weniga w kwocie 100 zł. Cena wywołania 220 zł.

Zakład 22 zł

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież protokół zastawniczego opisania i ocenienia można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 28 grudnia 1881.

L. 5304. (6590 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 2 sierpnia, 4 września i 11 października 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 9 w Goleszycach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Jakima Sidora własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 187 zł. 51 zł.

Cena wywołania 800 zł.

Zakład 80 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 15 listopada 1881.

L. 5305. (6589 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 2 sierpnia, 4 września i 13 października 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 49 w Goleszycach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Pawła Wróblewskiego własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 140 zł 64 ct.

Cena wywołania 450 zł.

Zakład 45 ct.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 15 listopada 1881.

L. 5531. (6588 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 2 sierpnia, 4 września i 16 października 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 35 w Boratyczach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, nieobjętej masy spadkowej śp Omifiego Palija własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 118 zł. 25 ct.

Cena wywołania 400 zł.

Zakład 40 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 14 grudnia 1881.

L. 4715. (6538 3—3)

Dnia: 16 października, 16 listopada i 16 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności l. k. 214 up. 219 w Synowudzku wyżnem ciała tabularnego niestanowiącej. dłużnika Danyła Ułyk własnej, na rzecz Mendla Liebermana pto 100 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 340 zł. Wadyum 34 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Skole, 9 września 1882.

L. 2229. (6539 3—3)

Dnia: 13 października, 13 listopada i 13 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym przymusowa sprzedaż realności l. k. 133 w Skolem położonej, wedle Dom. II pag. 139 n. 5 haer. dłużnika Mikołaja Cohły własnej, na rzecz Fuli Hirschhorn pto 400 zł. w. a. z pn.

Cena wywoławcza 400 zł. Wadyum 40 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C k sąd powiatowy

Skole, dnia 11go września 1882.

Subarrendirungs-Kundmachung

zur Sicherstellung nachstehender Erfordernisse für die gemeinsame Armee und Landwehr für das Jahr 1883.

Die Behandlung wird abgehalten am	beim	Erforderniss für die Subarrendirungs-Haupt-Station	mit dem Concurrenz-Orte	auf die Zeit von	bis	täglich Brod à 875 Gramm Portionen	Hafer à 3360 Gramm Portionen	Stroh Streu- à 1700 Gramm Portionen	Stroh Gehäck- à 850 Gramm Portionen	4monatl. Betten Mtrzntr.	Vadium für Brod Gulden	Hafer Gulden	Streu-Stroh Gulden	Betten-Stroh Gulden
October 1882 9.	beim Haupt-Verpflegs-Magazin in Lemberg, Janower-Gasse Nr. 3	Lemberg		1. Jänner 1883.	31. December 1883.			1061	48	950			350	300
		Brzeżan	Kozowa			840	240	200		120	900	860	60	50
		Brody				570	:00	163		70	650	750	50	100
		Drohobycz				15				2	25			2
12.		Gródek				360	386	312		50	510	1600	100	25
		Hruszow				332	386	312		44	500	1600	100	20
		Monasterzyska	Kowalówka			498	580	468		60	750	2400	150	25
		Gross-Mosty				332	386	312		36	500	1600	100	10
16.		Rohatyn				166	193	156		18	250	800	50	5
		Sądowa Wisznia				166	193	156		18	250	800	50	5
		Sambor				590	10	10		88	660	40	5	40
		Siedliska				166	193	156		18	250	800	50	15
20.		Stryj				619	12	12		63	800	50	10	45
		Żołkiew				220	240	200		50	280	840	60	15
		Buczacz				16	2	2		3	40	10	5	4
		Jaworów	Szkło			166	193	156		18	250	800	50	15
		Złoczów				617	12	12		71	800	40	5	45
9.	beim Filial-Verpflegs-Magazin in Przemyśl	Przemyśl					149	129		178		550	40	80
		Jaroslau				1266	588	477		140	1250	1650	180	60
		Medyka				166	193	156		21	250	800	50	15
		Dobromil	Tarnawa — Lacko			166	193	156		17	250	800	50	15
11.		Glogow				166	193	156		19	250	800	50	15
		Zolynia				166	193	156		19	250	800	50	15
		Przeworsk				166	193	156		18	250	800	50	15
		Sanok				619	12	12		63	800	50	10	30
13.		Rzeszów				664	34	31		90	750	100	20	50
		Łańcut	Gluchow — Krzemienica			332	386	312		37	500	1600	100	20
		Sędziszów				166	193	156		17	250	800	50	15
		Kolbuszów				29	2	2		12	50	10	5	10
		Krakowiec	Gnoinica et Wola gnoinicka			166	193				250	800		

Anmerkung

Die Offerenten für die Brodsubarrendirung in der Station Stryj haben sich zu verpflichten, auch die in dieser Station befindlichen Bäckerei-Lokalitäten, sowie Requisiten auf die Contractsdauer gegen entsprechenden Jahreszins in Miethe nehmen zu wollen, ferner den Zins für die Backlokalitäten, sowie jenen für Requisiten, separat auszuweisen, und überdiess die übernommenen Backlokalitäten auf ihre Kosten assekuriren zu lassen.

Die ärar. Bäckerei in Zółkiew wird als baufällig nicht vermiethet.

Das Aerar behält sich übrigens vor, im eigenen Bedarfsfalle die vermietheten Bäckerei-Lokalitäten. gegen einen 14-tägigen Kündigungstermin selbst zu benützen.

Alle übrigen Bedingnisse können in der Amtskanzlei des k. k. Haupt-Verpflegs-Magazins in Lemberg, dann bei dem Filiale Przemyśl täglich während der Kanzleistunden zur näheren Information des Offerenten eingesehen werden **und ist in dem Offerte ausdrücklich zu bemerken, dass dem Offerenten alle in der Kundmachung und in dem Behandlungs-Protokolle enthaltenen Bedingungen vollständig bekannt sind und er sich denselben auch fügt.**

Die Verwaltungs-Commission des k. k. Militär-Verpflegs-Magazins.

Lemberg den 17 September 1882.

Offert-Formular.

50 kr. Stempel.

Ich Gefertigter wohnhaft in .... erkläre hiemit in Folge der verlautbarten Kundmachung Lemberg am 17 September 1882 für die Station .... nachstehende Verpflegsartikel für die ausgeschriebene Zeit und zwar:

Brot á 875 Gramm zu .... kr. sage: .... Kreuzer.
Hafer die Portion á 3360 Gramm zu .... kr. sage: .... Kreuzer.
Streustroh die Portion á 1700 Gramm zu .... kr. sage: .... Kreuzer.
Gehäckstroh die Portion á 850 Gramm zu .... kr. sage: .... Kreuzer.
Bettenstroh für 100 Kilogramm .... fl. .... kr. sage: .... Kreuzer im Subarrendirungswege abzugeben, desgleichen auch den Bedarf an diesem Artikel für Durchmärsche, für die Landwehr, für die zur Waffenübung einberufenen Rekruten und Reservisten und für eventuelle Truppen-Conzentrirung im Sinne der verlautbarten Subarrendirungs-Bedingungen beizustellen.

Für dieses Offert hafte ich mit dem Vadium von ....

Ferner verpflichte ich mich, im Falle als ich Ersteher bleiben sollte, nach hievon erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium unverzüglich auf die 10perzentige Caution zu ergänzen, und wenn ich diess unterliesse, mich dem richterlichen Verfahren und zwar so unterwerfen, als wenn ich die Caution erlegt und das Geschäft übernommen hätte, so dass ich zur Ergänzung der Caution auf gerichtlichem Wege verhalten werden kann, wie ich mich ausserdem auch den in der Kundmachung verlautbarten und im Behandlungs-Protokolle enthaltenen mir bekanntem Subarrendirungs-Bedingungen vollkommen unterziehe.

3l. 2192 **Anmerkung. Das Offert ist als solches auf der Adresse ausdrücklich zu bezeichnen.** 6604 2—3

L. 564. (6517 3—3)

W dniach: 20 października, 17 listopada i 20 grudnia 1882, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr konsk. 149/187, 371/73 w Turzem położonej dłużnika Karola Bielańskiego własnej, w tutejszym c k sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 375 zł w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 600 zł. Wadyum wynosi 10 pr

Resztę warunków w tutejszej registraturze. C. k. sąd powiatowy

Staremiasto, dnia 16 marca 1882.

L. 1723. (6553 1—3)

Celem zaspokojenia należytości prawnej wysokiego Skarbu w kwocie 234 zł. w. a. z pn. odbywać się będzie w dniach 26 października, 23 listopada, i 28 grudnia 1882, każdym razem o 10 godzinie rano w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż pięciu zagonów gruntu w Łęgu w Makowie na 160 zł ocenionego, a do spadkobierców ś. p. Wincentego Filasa należącego.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno tutaj przejrzeć lub odpisać.

Maków, 18 sierpnia 1882.

L. 8839. (6565 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 21 listopada 1882, o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k 189 w Staremmieście położonej, na 700 zł. oszacowanej, do Mikołaja Baka należącej, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w resztującej kwocie 245 zł. w. a.

Zakład wynosi 70 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk, 17 września 1881.

L. 3308. (6329 1—3)

C. k sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galicyjskiego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Salamonowi Józefowi dw. im Prestakowi z życia i miejsca pobytu niewiadomemu przez adw. dra Krzyżanowskiego we Lwowie jako kuratora zastępowanemu pozwanemu pto 51 zł. 3 ct. w. a. etc. chęć kupienia mającym niniejszem edyktem wiadomo czyni, że równocześnie rozpisał pod ułatwiającemi warunkami przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. k. 39 w Brzeżanach mieście położonej, wedle Dom IV pars. I pag. 79 n. 4 haer. dłużnika Salamona Józefa dw. im. Prostaka własnej i do przeprowadzenia tej licytacyi w budynku sądowym odbyć się mający termin na dzień 8go listopada 1882 godz. 10tą rano naznaczył, przy którym realność rzeczona nawet niżej ceny wywołania w kwocie 1900 zł. w. a. za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 95 zł. w. a. i złożone być może w gotówce, w książeczkach galic. kasy oszczędności, w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c k. uprz. galic. Banku hipotecznego, lub uprz. austryackiego Banku narodowego w Wiedniu. Obligacye listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tych, ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze dziennika urzędowym.

Ekstrakt tabularny i reszta warunków licytacyjnych leżą w tusąd. registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się obie strony, c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach i wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 12go listopada 1881 na sprzedać się mającej realności prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną nie została, na ręce kuratora dra Finkelsteina w Brzeżanach.

Brzeżany, 26go kwietnia 1882.

L. 3868. (6635 2—3)

C. k sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Abrahama Elo Fischla w kwocie 600 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut-jszym sądzie dnia: 2 października, 3 listopada i 4 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacya do Lejby Eliasza, wedle dom. T. III pag 124 poz. 10 i 13 haer. należących częś i realności, pod l k. 51 w Rymanowie położonej, na których to terminach, mianowicie na dwu pierwszych, tylko wyżej lub przynajmniej za cenę szacunkową w kwocie 3930 zł. w. a., zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 393 zł. w. a złożoną być ma; wreszcie akt oszacowania, warunki licytacyjne i ekstrakt tabularny w registraturze sądowej przejrzane i odpisane być mogą.

Rymanów, 29 sierpnia 1882.

L 2442. (6633 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Nowym targu, podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 11 złr 91 gr 5 złr. 47½ gr. 1 złr. 65 gr. 12 złr. 9 gr i 6 złr. 41 gr. od Maryanny Biela należącej się Markusowi Goldmann, odbędzie się w dniach 9 października 1882, 6 listopada 1882 i dnia 7 grudnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya połowy realności włościańskiej pod l. k 90 w Starembystrem położonej, czyli 1/24 części roli Bed asz Nk 90 Maryanny Biela własnej, pod nast pującemi warunkami: Za cenę wywołania stanowi się cena 780 złr. a. w. tak gruntu jako i po budynku.

Wadyum wynosi 78 złr.

Na pierwszym i drugim terminie tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim także poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszej Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy targ dnia 3 sierpnia r. 1882

L. 4392. (6636 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości wekslowej w kwocie 62 zł. w. a. z potrąceniem nienależycie zaskarzonej kwoty 40 zł. w. a z pn. rozpisuje się przymusową publiczną sprzedaż realności w Nowej wsi pod l. k. 58 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Józefa, Franciszki Kilarów własnej, na rzecz Szyji Tygra, która to licytacya w dniach: 2go października, 6go listopada i 11go grudnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w tutejszym sądzie się odbędzie

Cena szacunkowa realności tej wynosi 700 zł. a wadyum 10 pr. takowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów, 29 sierpnia 1882

L. 9576. (6615 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Dawida Herscha Spritzlera sumy 33 zł. w. a. z pn. przedsięwziętą zostanie przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 367 w Kołomyi na przedmieściu kuckiem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Antoniego Borzemskiego własnej, w dwóch terminach na dniu: 16 października i 13 listopada 1882, każdym razem o godz 9 z rana w B. IV wyznaczonych, przy których wspomniona połowa realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa sprzedać się mającej połowy realności w kwocie 200 zł. w. a. zaś wadyum 10 pr. takowej.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczony został termin na dzień 28 listopada 1882, o godz. 9 rano w tut. sali rozpraw.

Resztę warunków licytacyjnych jako też akt zastawniczego opisania i oszacowania sprzedać się mającej połowy realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych i nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono adw. dra Zakrzewskiego.

Kołomyja 7 września 1882.

L. 3165. (6585 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Bochni ogłasza, że w sprawie spadkobierców Róży Hersteinowej przeciw Józefowi Hantschlowi i innym pto 6000 złr. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 30 października i 4 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10tej przedpołudniem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l 485/513 w Bochni położonej, wykazem hipotecznym l. 485 objętej w 7/10 częściach Jakóba Leśniaka zaś w 3/10 Julii Hantschlowej własnej na 18396 złr. 80 centów egzekucyjnie oszacowanej, jakoteż realności pod nk. 64 w Chodenicach położonej, wykazem hipotecznym l. 64 objętej Ludwiki Gutowskiej, Jana Hantschla, Alberta Hantschla i Jakóba Leśniaka własnej na 4190 złr. w. a egzekucyjnie oszacowanej, a to każdej z tych realności z osobna tylko za lub wyżej ceny szacunkowej

Wadyum wynosi 10 prc, resztę warunków, wyciąg hipotuczny i akt oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Gdyby przy tych terminach sprzedaż do skutku nie przyszła, nastąpi w dniu 4go grudnia 1882 o godzinie 3ciej po południu ułożenie warunków przystępniejszych.

Bochnia dnia 28 lipca 1882.

L 1730. (6586 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Marcina Stańcy z Węg górki 77 zł w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedana będzie realność pod Nr. 131 w Ciścu, do dłużników Jana i Barbary Jarców należąca w trzech terminach 11 października, 14 listopada i 15 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce

Cena wywołania 905 zł.

Wadyum 95 zł

Milówka, 30 lipca 1882.

L 5580 (6561 2—3)

C. k Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi ogłasza iż w sprawie egzekucyjnej Nachmana Fiedlera przeciw Tekiennie Wasyłowskiej pcto. 23 złr. 20 ct. w. a. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 223 w Pererowie położonej wedle l wyk. hip. 146 dłużniczki Tekienny Wasyłowskiej własnej, w tus protokole oszacowania z dnia 10go maja 1877 l. 16374 bliżej opisanej i na 70 złr. a. w. oszacowanej pod następującemi warunkami odbyć się ma: Licytacya ta odbędzie się w tus. zabudowaniu w trzech terminach t j. dnia 27 października, 28 listopada i 29 grudnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem przy których dwóch pierwszych terminach realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś przy trzecim także i poniżej tej ceny sprzedaną będzie.

Cena wywołania 70 zł

Zakład 7 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kołomyja, 30 maja 1882.

L. 8918. (6522 2—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Sany Fischera w Stanisławowie przeciw Izraelowi i Scheindli Zucker w Stanisławowie, o 1200 zł w. a. przeprowadzoną będzie na dniu 26 paździe nika 1882 i na dniu 23 listopada 1882 publiczna przymusowa sprzedaż realności pod n k. 55/37 ¼ w Stanisławowie poło onej

Cena wywołania 4346 zł. 70 ct w. a.

Wadyum 434 zł 67 ct. w a.

Dla wszystk ch niewiadomych wierzycieli, którzyby po 6 czerwca 1882 do t buli weszli lub którym uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie adw Dr. Wurzla z subst. tucyą adw. Dr Eminowicza i tychże niniejszym edyktem się uwiadamia.

Stanisławów, 26 sierpnia 1882.

L. 2224. (6566 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Bernarda Steiera z Milówki, 222 zł. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod Nr 203 w Milówce do dłużnika Józefa Szczotki należąca w trzech terminach: 20 października, 22 listopada i 22 grudnia 1882, każdego razu o godzinie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł.

Milówka, 31 lipca 1882.

L. 1016. (6552 2—3)

W tutejszym sądzie na prośbę Zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia 140 zł. 86 ct z pn przedsięwziętą zostanie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n k. 210 397 w Dorożowie Fedia Złupki własnej w trzech terminach: 31 października 1882, 30 listopada 1882, 20 grudnia 1882 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 500 zł., Wadyum 50 zł.

Dalsze warunki i akta w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Łąka, 31 marca 1882

L. 3379. (6536 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia kapitału dłużnego 200 zł. a względnie niespłaconej jeszcze kwoty 178 zł. 33 ct w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. galic Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przymusową sprzedaż realności pod l k. 105 w Niepołomicach położonej a własność tabularną dłużnika Jakóba Sokołowskiego stanowiącej, w jednym terminie licytacyjnym to jest w dniu 6go listopada 1882 o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania t j realności wynosi 350 zł. Wadyum zaś 35 zł

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipote zny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, d 8 sierpnia 1882

Księgi gruntowe.

L. 7593. (6643)

Komisya hipoteczna c. k sądu powiatowego w Sanoku ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Odrzechowa z dniem 9 października 1882 rozpoczyna.

Każdy mający interes wzbadaniu stosunków własności i posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, cokolwiek dla wyjaśnienia lub ochrony praw swoich za stosowne uzna.

Sanok dnia 24 września 1882.

L. 1670. (6653)

C. k. komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, iż do hodzenia miejscowe w celu założenia nowej księgi gruntowej dla gmin katastralnych Nowosielica wyżna i niżna i Pacyków powiatu sądowego Dolińiańskiego, rozpoczną się a to w pierwszej gminie dnia 9 października, a w drugiej gminie dnia 16 października 1882.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Sambor, 27 września 1882.

L 55. (6660)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, że arkusze posiadania, protokoły dochodzeń, sprostowany spis posiadłości, posiadaczy i kopię mapy dla gminy Byszyce w sądzie powiatowym do publicznego przeglądnięcia złożyła

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnosić można ustnie lub pisemnie w sądzie w dniu 10 października 1882 wyznaczonym do przeprowadzenia ewentualnych dalszych dochodzeń wprost do komisyi hipotecznej.

C. k. komisya hipoteczna

Wieliczka dnia 27 września 1882.

L. 6774. (6669)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej w gminie katastralnej Rozdół, rozpoczną się 5 października 1882

Każdy, mający interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony praw swych za stosowne uzna.

Mikołajów, dnia 25 września 1882.

L. 365/k.g (6652)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Skołoszów w powiecie Raynińskim położonej na miejscu w Skołoszowie, dnia 9 października 1882 rozpoczęte.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Przemyśl 26 września 1882.

L 12866. (6612 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich):

I. Łapanów cum praedio Wymysłów, w gminie katastralnej Łapanów, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Komorniki, Komorniki górne, Włodkowskie czyli Zarębki, w gminie katastralnej Komorniki, w okręgu sądu Sądu powiatowego w Dobczycach;

II Bobowa w gminie katastralnej Bobowa, w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;

Rdzawka przyległość do Rabki, w gminie katastralnej Rdzawka,

Sieniawa w gminie katastralnej Sieniawa,

Dział w gminie katastralnej Dział,

Pieniążkowice w gminie katastralnej Pieniążkowice, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Jodłownik w gminie katastralnej Jodłownik, w okręgu Sądu powiatowego w Limanowy;

Przegonina vel Przegonica z przyległością Dragaszów, w gminie katastralnej Dragaszowa, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

III. Skrzyszów przyległość do Tarnowa, w gminie katastralnej Skrzyszów, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

położonych otwarto nowe wykazy tabularne i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 24 marca 1881 l. 2052 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi wykazami tabularnemi objętych, upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub późniejszy stopień pierwszeństwa jakiego wpisu, w wyrażonych wykazach tabularnych uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych ażeby swe zarzuty do dnia 30 kwietnia 1883 włącznie, a mianowicie co do wykazów tabularnych ad I. oznaczonych do Sądu krajowego w Krakowie;

ad II do sądu obwodowego w Nowym Sączu;

ad III do Sądu obwodowego w Tarnowie;

zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 16 sierpnia 1882.

L. 19215. (5907 3—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20. Marca 1874. L. 29 Dz. ust. kraj. wygotowanych dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1. Października 1882 za nową księgę gruntową ma być uważany:

I. Dla majętności tabularnych:

L. p	Majętność tabularna	położona	
		w gminie katastralnej	w okręgu Sądu pow.
1	Horody zcze	Horodyszcze	Bełz
2.	Ułazów	Ułasów z miejsc. Koziówka i Parchówka	Cieszanów
3.	Koziówka		
4.	Cieszanów z należącym doń przysiołkiem, Wulka nowosielska	Cieszanów z przyległościami, Wulka nowosielska i folwarki podominikańskie	
5.	Grunta czyli folwark podominikański		
6.	Lisie jamy i Ostrowiec	Lisie jamy z kolonią Ostrowiec	Lubaczów
7.	Hodowice	Hodowice	Lwów S. II.
8.	Leszczatów	Leszczatów	Sokal
9.	Perwiatycze	Perwiatycze	
10.	Perespa	Perespa	
11.	Machnów	Machnów i Zielona machnowska	Uhnów
12.	Korczów	Korczów	
13.	Ostobuż	Ostobuż	
14.	Sałasze	Sałasze	
15.	Zurawce z miejscowością Ruda	Zurawce z miejscowością Ruda	
16	Brzyszcze z przyległością Zuki	Brzyszcze z przyległością Zuki i Szabelnia	Żółkiew
17.	Szabelnia	Zuki, Szabelnia i Krechów	
18.	Zabereże	Zabereże i Tyśmieniczany	Stanisławów m. del.
19.	Tyśmieniczany I.	Tyśmieniczany	
20.	Tyśmieniczany II.		
21.	Nowosiółka	Nowosiółki i Borki małe	Grzymałów
22.	Hladki	Hladki	Tarnopol m. del.
23.	Grabarka		
24.	Iwanie (przyległość do Czerwonogrodu	Iwanie	Zaleszczyki
25	Psary	Psary i Pomonięta	Rohatyn
26.	Wertełka	Wertełka	Załośce
27.	Złoczów	Złoczów z przedmieśc. Glinianskie i Szlaki i miejscowościami Folwarki, Woroniaki, Zarzecze i Zazule, tudzież z częściami w gminie Jelechowice.	Złoczów m del.
28.	Józefin	Złoczów z przedm. Glinianskie i Szlaki i miejsc. Folwarki, Woroniaki, Zarzecze i Zazule	
29.	Lindnerówka		
30.	Obertasów Frankowskiego		
31.	Część w Złoczowie		

II. Dla mniejszych posiadłości w gminach katastralnych:

1. Horodyszcze, podlegająca Sądowi powiatowemu w Bełzie.
2. Ułazów z miejscowością Koziówka i Parchówka, i
3. Cieszanów z Wolą nowosielską i folwarki podominikańskie, podlegające Sądowi pow. w Cieszanowie.
4. Lisie jamy z kolonią Ostrowiec, podlegające Sąd. pow w Lubaczowie.
5. Hodowice (wraz z częściami składowemi w gminie Basiówka), podlegające Sąd. pow. S. II. m del we Lwowie
6. Leszczatów,
7. Perwiatycze i
8. Perespa, podlegające Sąd. powiat w Sokalu.
9. Korczów,
10 Ostobuż,
11. Sałasze i
12. Żurawce z miejsc. Ruda, podlegających Sąd. pow. w Uhnowie.
13. Brzyszcze z miejscowością Żuki i Szabelnia, podlegające Sąd. pow. w Żółkwi.
14. Tyśmieniczany (wraz z częściami składowemi w gminie Zabereże), podlegające Sąd. pow. w Stanisławowie m. del.
15. Nowosiółka, podlegająca Sąd. pow. w Grzymałowie.
16. Hladki, podlegająca Sąd. powiat. m. del. w Tarnopolu.
17. Iwanie, podlegające Sąd. powiat. w Zaleszczykach.
18. Psary, podlegajace Sąd. powiat. w Rohatynie.
19. Wertełka, podlegająca Sąd. pow. w Załośca h.
20. Złoczów z przedmieściami Gliniańskie i Szlaki i miejscowościami: Folwarki, Woroniaki, Zarzecze i Zazule, tudzież częściami składowemi w gminach katastralnych Horudyłów i Trościaniec mały, podlegające Sąd. pow. w Złoczowie.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może: a to dla posiadłości tabularnych wyżej wymienionych pod I. od 1 — 18 w Tabuli krajowej przy c. k. Sądzie krajowym we Lwowie, a pod I. od 19 do 32 w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k Sądu obwodowego; zaś dla posiadłości wyżej pod II poszczególnionych, w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego. Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czyli zastawu lub jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi, nabyte ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą. Zarazem wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich, którzyby: 1 na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własnoś i lub posiadania, a to bez różnicy, czyli ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała; 2 już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej amże wpisane nie zostały, — ażeby z temi prawami się zgłosili. a to co do majętności tabularnych wyżej pod I. wymienionych do przynależnych Trybunałów 1. instancyi, zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. Sądów powiatowych najdalej do dnia 1. Października 1883 gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą. Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, — w miejsce której nowa księga wstępuje — już było zapisane, lub że ono było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przez Sąd wniesionego. Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie jego zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony

Z Rady wyższego c. k. Sądu krajowego
Lwów, dnia 13 sierpnia 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 11352. (6412 3—3)

Ces. król sąd obwodowy Tarnowski niniejszem edyktem wiadomo czyni, iż p. p. Stefania z Leśniowskich 1go hr. Morska 2go Szczepańska i Berta hr. Leśniowska przeciw Gustawowi Adolfowi Rauerowi w dniu 5 września 1882 do l. 11352 pozew o uznanie prawa zastawu dla pretensyi w kwotach 129 zł. 111 zł. 53 ct. w a. z pn. w stanie biernym rocznej renty 3000 zł na dobrach Ryglice ciężącej na rzecz Gustawa Adolfa Rauera jak. instr. 943 pag. 403 n. 3 on. intabulowanego za zgasłe i wraz z odnośną adnotacyą atrybucyi części rzeczonej renty ekstabulować się mające wniosły i o pomoc sądową prosiły, wskutek czego termin 90 dniowy do wniesienia obrony pisemnej wyznaczonym został.

Ponieważ pobyt zapozwanego nie jest wiadomym, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata dra Forysta z substytucyą adwokata dra Malawskiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej, przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo sam osobiście się stawił, albo potrzebne dokumenta rzeczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę sobie obrał i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisać by musiał.

W Tarnowie, dnia 7go września 1882.

L 17460 (6573 3--3)

Od 1 października b. r. począwszy należy używać do wystawiania przekazów pocztowych do Włoch zamiast blankietów przeznaczonych dla obrotu wewnętrznego tych blankietów, które wydane zostały dla ogólnego obrotu międzynarodowego.

Z resztą pozostają przepisy ogłoszone swego czasu co do przekazów włoskich, o ile się tyczą publiczności, niezmienione.

Z c. k. Dyrekcyi poczt.
We Lwowie, dnia 23 września 1882.

Z. 17460. (6573 2—3)

Vom 1 Oktober l. J. an sind zur Ausfertigung der nach Italien bestimmten Postanweisungen statt der Blanquette des internen Postanweisungs-Verkehres für den sonstigen internationalen Verkehr aufgelegte Postanweisungs-Blanquette zu verwenden.

Im Uebrigen bleiben die bezüglich der Postanweisungen nach Italien seinerzeit erlassenen Bestimmungen, in so fern dieselben das Publicum berühren, unverändert.

K. k. Post-Direction.
Lemberg, am 23 September 1882.

L. 36377. (6385 3—3)

C k Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 16 sierpnia 1882 do l 36377, wnieśli Aenasche Heinbach, Riwa Losch, Selde Gorne Unterricht, i spadkobiercy Salomona Heinbacha prz ciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Herszowi Stup czyli Stap i nieznanym z imienia, życia i miejsca pobytu spadkobiercom tegoż pozew o orzeczenie, że prawo zastawu dla sum 100 rubli ros. i 1700 złr w. m. na realności l. $21^3/_4$, a obecnie na cenie kupna tej realności ciężących, a zatem i prawo zastawu dla tych sum przez zadawnienie zgasło i wykreślenie takowych z ceny kupna, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony

Gdy miejsce pobytu pozwanych Hersza Stup czyli Stap i spadkobierców tegoż niejest wiadome, został dla nich adwokat dr. Sokal kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Stand mianowany

Wzywa się zatem Hersza Stup czyli Stap i jego spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dosta czyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 26 sierpnia 1882.

L. 37499. (6508 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Samuelowi Hechtowi, że w sprawie Alojzego Kranza przeciw Amandowi Kuciejewskiemu o 600 zł. w. a. z pn celem doręczenia mu jako wierzycielowi hipotecznemu sumy 6000 zł. m. k. zaintabulowanej w stanie biernym realności lwowskiej l. $173^2/_4$ w tejże sprawie zapadłej uchwały z dnia 27 maja 1882 l. 18292 i następnych, dla niego kuratora w osobie adw. dra Dulęby ustanowiono, dodając temuż jako zastępcę adw. dra Blizińskiego.

Wzywamy zatem Samuela Hechta, by środki służące do strzeżenia praw jego ustanowionemu mu kuratorowi podał lub innego zastępcę sobie obrał.

Lwów, 16 września 1882.

L. 8562. (6521 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze uwiadamia Seweryna Augustynowicza z miejsca pobytu niewiadomego, że w celu doręczenia mu tusądowej uchwały z dnia 14go grudnia 1880 l. 17816 dozwalającej w stanie biernym dóbr Szeptyc zanotowanie egzekucyjnej sekwestracyi tych dóbr na rzecz Abrahama Menkesa ku zaspokojeniu pretensyi 1431 zł. z pn. ustanowiono dla niego kuratorem adwokata Dr. Ehrlicha, któremu Seweryn Augustynowicz potrzebnych informacyj udzielić lub innego zastępcę w celu obrony swoich praw obrać ma, inaczej przypisze sobie złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące.

Sambor, 30 czerwca 1881.

L. 8941. (6411 3—3)

C. k sąd obwodowy w Samborze wzywa wszystkich, którzyby mieli wiadomość o życiu lub śmierci Melanii urodzonej Smeredczak, rodem z Załokcia, liczącej 62 lat zamężnej za Jędrzejem Panasiak, która była kaleką na nogę, i przy chodzeniu kulą posługiwać się musiała i w grudniu 1848 z Podbuża w czasie głodu na żebry wyszła, aby w przeciągu jednego roku o tem sądowi lub też kuratorowi panu adwokatowi drowi Steuermann w Samborze o jej życiu lub śmierci donieśli, w przeciwnym razie taż za zmarłą uznaną zostanie, celem umożebienia jej małżonkowi powtórnego małżeństwa.

Sambor, 22 sierpnia 1882.

L. 42001. (6545 3—3)

C. k sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnej Laurze Ludmerer, że przeciw niej został dnia 22 września 1882 do l. 42001 na rzecz Abrahama Bera Ludmerer wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 137 zł. 83 ct z pn Gdy miejsce pobytu Laury Ludmerer nie jest wiadome, ustanowiono dla niej kuratora adw. dra Pająka, a tegoż zastępcą adw. dra Malego, i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje

Wzywa się zatem Laurę Ludmerer, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczała, lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąc mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze

Lwów, dnia 23 września 1882.

L 16221. (6520 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia zamieszkałego w Ameryce Izaaka Grossa, że w skutek niestawienia się tegoż na terminie dnia 26 kwietnia 1882, wydany został wyrok zaoczny sub. praes. 12 maja 1882 l 10204, który doręczony został ustanowionemu dla zamieszkałego w Ameryce Izaaka Grossa kuratorowi adw. Dr. Hajdukiewiczowi w Krakowie z substytucyą adw. Dr. Wędrychowskiego.

Kraków, dnia 14 lipca 1882.

L. 6852. (6495 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Adalberta Henricha z miejsca pobytu niewiadomego z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Mojżesza Adlera pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 300 zł w a. iż kurator dla niego adw. dr Billet ze zastępstwem przez adw. dra Werteresiewicza ustanowionym został, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów, dnia 12 sierpnia 1882.

L. 9893. (6651 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Chaima Spiegelmana że w sporze sumarycznym J. S. Friedmana przec w niemu o 92 zł. 8 ct. w. a z pn ustanowił dla niego kuratorem p adw. dra Freudenberga z substytucyą p. adw. dra Rascha, doręczył temuż pozew de pr 7 czerwca 1882 l 6105 i zarazem do sumarycznej rozprawy termin na dzień 24 października 1882 o 9 godzinie z rana w tu-sądowej sali rozpraw wyznaczył.

Kołomyja, 14 września 1882.

L. 9743. (6628 1—3)

C. k. sąd powiatowy Jarosławski zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Mojżesza i Neszy małżonków Weingarten tudzież nieznanych z istnienia, nazwiska i miejsca pobytu ewentualnych spadkobierców lub prawonabywców tychże,, że Henryk Wasser i małoletni Anna Wasser zam Mund i Katti Wasser przez opiekuna Ignacego Mund wnieśli dnia 24 sierpnia 1882 l. 9743 w sądzie tutejszym przeciwko nim pozew o uznanie prawa 6cioletniego najmu niektórych ubikacyi w realności pod l. k. 165 w Jarosławiu położonej za zgasłe i wykreślenie takowego ze stanu biernego realności powyższej, wskutek czego został dla nich kurator w osobie pana adwokata dra Emila Gottlieba z substytucyą pana adwokata dra Juliana Ruczki ustanowiony, a oraz do rozprawy sumarycznej termin na dzień 30go października 1882 o godzinie 10 rano

Wzywa się zatem Mojżesza i Nesze małżonków Weingarten i tychże możliwych spadkobierców, lub prawonabywców tychże, ażeby na powyższym terminie, albo osobiście, lub przez wykazanego pełnomocnika stanęli, lub też ustanowionemu kuratorowi drowi Gottliebowi potrzebne informacye do sporu tem pewniej udzielili, inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sobie przypiszą.

Jarosław, 26go sierpnia 1882.

L. 4926. (6458 3—3)

Sąd obwodowy zawiadamia z życia i pobytu niewiadomych Franciszka, Józefę i Katarzynę Buczowskich, że gmina wyznaniowa izraelicka Nowego-Sącza, zgłosiła prawa własności do parceli budowl. 301 do wykazu hip. 292 Nowego-Sącza, dla Franciszka i Józefy Buczowskich utworzonego, i że w myśl § 9 ust. z 21 lipca 1871, l. 96, Dz. u. p. zarządzono rozprawę na dzień 25 października 1882, o 10 rano, ustanowiwszy im i wierzycielce hipotecznej Katarzynie Buczowskiej adw. Schornsteina kuratorem.

Nowy Sącz, 2 września 1882,

L. 5429. 6436 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszem p. Lewiego Bildera z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu p. Samuel Brenner z Rzeszowa wniósł pozew wekslowy, z prośbą o wydanie nakazu płatniczego względem sumy 200 zł. w. a z pn

Gdy miejsce pobytu pozwanego Lewiego Bildera nie jest znajome; przeto c. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie, w celu zastępowania pozwanego jak, równie na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Dr. Bindera kuratorem jego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał, i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Rrzeszów, 14 września 1882.

Doniesienia prywatne.

L. 2142. (6342 3—3)

Obwieszczenie.

L. 1183. (6606 3—3)

Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że rachunki z dochodów i wydatków Rady powiatotowej brodzkiej za r. 1881 zostały w myśl §. 30 ustawy o Reprez. powiatowej wyłożone w biórze Wydziału na dni 14cie do przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie.

Brody d. 25 września 1882.

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny)

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatniego lipca 1882 r. zastawy w dniach 10 i 11 października 1882 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Lwów dnia 20 września 1882. (6469 2-3)

Konkurując przez Rzetelność
handel **Herbaty** rossyjskiej
Izydora Wohla
Lwów, Sykstuska l. 6
poleca Szanown. P. T. publiczności
po dawniejszych cenach:
w szczególności

Kaysow familijnej	Popowych z Moskwy
czarnej ½ klo. 1.60	Nr. I. funt 2.40
kwiatowej ½ klo. 1.80	Nr. II funt 3.—
Souchong ½ klo. 2.—	Nr. III. funt 3.75

Cenniki na żądanie gratis; łaskawe zlecenia uskuteczniam sumiennie odwrotną pocz- Opakowanie **franco.**
(6145 4—12)

WINOGRONA
do kuracyi i desertowe.
Netto. 4½ klo. franko . . . . zł. 2 do 2.40

Z powodu ciągłej słoty nie biorę żadnej odpowiedzialności na siebie, jeżeli winogrona nadpsute lub pogniecione nadejdą

Bryndza jesienna
Netto. $4^{2}/_{10}$ klo. franco l 1 . . . . . złr. 3.40
„ $4^{2}/_{10}$ klo. „ l. 2 . . . . . złr. 3.20

MARMOLADA morelowa
Netto. 1 klo. wybornej po . . . . . . złr. 1.20
4 klo. wysyłam franco. (5884 1—6)
Słonina 1 klo. . . . . 84 ct.
Smalec 1 klo. . . . . 86 ct.
Śliwki nowe suszone 1 klo. . . . . . 34 ct.
Powidła 1 klo. Ia. . . . . 28 ct.

Tomasz Gurowicz
Budapeszt.



A. Halski
HANDEL ŻELAZNY
we LWOWIE, Halicka l. 20
poleca swój
Największy wybór wszelkich nożowniczych wyrobów, jako to:
Noży stołowych, kuchennych, różnych rzemieślniczych, scyzoryków, brzytew, nożyczek, maszynek do strzyżenia bydła i koni i wszelkie ten zakres obejmujące wyroby z fabryk angielskich, francuskich i pierwszorzędnych niemieckich.
Potrzeby gospodarcze: Rzezaki, piły poprzeczne, tartakowe i inne, pilniki do piłek angielskich.
Wyroby z chińskiego srebra, alpakowe bukfongowe i britania z pierwszorzędnej fabryki Berndorferskiej w Wiedniu jako to: łyżki, łyżeczki, cho ble, czajniki i inne.
Kuchnie naftowe, najlepszych konstrukcyi.
Samowary prawdziwe rossyjskie z Tuły.
Wielki wybór wieńców grobowych robionych z blachy, po 90 ct., zł. 1.20, 1.70, 2.20, 3 zł. i wyżej
Skład kłódek pierwszej świątnickiej spółki — oraz
Skład HERBATY chińskiej z tych samych źródeł co Orłowa w Warszawie, w cenach po złr. 2, 3, 4 i 5 za ½ klo., której doskonałość każden prawdziwy amator niezawodnie przyzna.
(6275 5-10)

W Stowarzyszeniu „Pracy Kobiet"
rozpoczął się znowu **nowy kurs sukien damskich** połączony **z ćwiczeniami praktycznemi.**

Prócz tego utrzymuje Stowarzyszenie w r b. Szkołę szycia białego, cerowania, haftów, szycia na maszynie, wyrobu frędzli, koronek klockowych i robót maszynowo-pończoszkowych.

O warunkach przyjmowania uczennic dowiedzieć się można codziennie z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych od g. 8 rano do 5tej wieczorem. — Biuro wywiadowcze poleca nauczycielki, bony i panny służące.

Stowarzyszenie przyjmuje zamówienia na bieliznę i roboty pończoszkowe wszelkiego rodzaju. (Ulica Teatralna l. 10).

Zaproszenie do przedpłaty
na
„Postęp rolniczy"
wychodzący pod red. St. **Przyniczyńskiego w Bytomiu** (Beuthen O/S) rok VI. — „Post. Rol." podaje wszystko to, cokolwiek może interesować światłego rolnika i gospodarza; traktuje rzeczy: **jasno, krótko i ze stanowiska praktycznego pouczająco:** o rolnictwie, leśnictwie, przemyśle, handlu, stosunkach ekonomicznych kraju, pszczelnictwie, rybołowstwie, gospodarstwie kobiecem i domowem. — Redakcya zaprasza uprzejmie do przedpłaty, która wynosi w Galicyi **2 zł.** kwartalnie.

ADRES: Red. **„Postępu Rolniczego" w Bytomiu** (Beuthen O/S) **Prusy.** (6570)

DOM
spedycyjny i komisyjny
Istniejący już od wielu lat dom spedycyjny w wielkiem mieście handlowem nad niższym **Renem,** ktory obok dotychczasowej spedycyi utworzył także interes komisyjny, zamierza objąć zastępstwo kilku zamożnych domów handlowych w interesach zbożowych t. j. w ziemio-płodach i artykułach konsumcyjnych.

Oferty przyjmuje pod znakiem **J. S.** l. 1333, **Haasenstein i Vögler w Kolonii nad** ***Renem.***
H. 41.955. (6531 3-4)

L. 1208. (6644 2—3)
Konkurs
na prowizoryczną posadę sekretarza przy Urzędzie miejskim **w Kutach** z płacą roczną 400 zł. w. a.

Podania zaopatrzone dowodami uzdolnienia, wniesione być mają do Zwierzchności tutejszego miasta w nieprzekraczalnym terminie do 15 października b. r.

Zwierzchność gminy miasta
Kuty, 24 września 1882.

MORSZYN
Zdrojowiska Solankowe-Borowinowe
poleca swoje cenne
przetwory lecznicze do picia i kąpieli
i przyjmuje zamówienia na takowe.

Woda gorzka naturalna z zdroju „Bonifacego" w małych dawkach sprawia już obfite wypróżnienia bez bolu i upośledzenia trawienia i zaleca się wskutek tego do dłuższego użycia.

Do
Wielmożnego Pana **Bonifacego Stillera,** właściciela zakładu leczniczego w Morszynie.

Mam zaszczyt zawiadomić Wgo Pana, że woda gorżka i sól pochodzące ze źródła morszyńskiego, zostały z dobrym skutkiem wypróbowane w naszym szpitalu.

Wedle sprawozdań prymarjatów, uznaną została ich skuteczność pewna i szybka jako środka czyszczącego i okazały się odpowiedniemi do użytku w tych zboczeniach czynnościowych i trzewów brzusznych w których są wskazane wody gorżkie.

Na podstawie tej doświadczonej skuteczności, zostało zaprowadzone w naszym szpitalu, powszechne użycie wód gorżkich i soli morszyńskich, w miejsce dotąd używanych innych wód gorżkich.

Dyrektor szpitala powszechnego krajowego.
Lwów, dnia 10 lutego 1882.
Dr. Głowacki.

Sól gorżka ze zdroju „Bonifacego" w Morszynie, jak też i tamtejszą wodę Mineralną „Bonifacego" używałem w szpitalu powszechnym w Czerniowcach przez czas dłuższy i doszedłem do przekonania, że tak woda jak i sól w odpowiednich dawkach sprawia obfite wypróżnienia bez bolu i upośledzenia trawienia: w skutek czego tak sól jakoteż i wodę każdemu jako środek przeczyszczający i do dłuższego użycia zdolny sumiennie polecić mogę.

Czerniowce, 17 lutego 1882.
Dr. B. Wolan,
C. k. radca sanitarny prymarjusz, docent uniwersytecki.

Sól gorzka rodzima ze zdroju „Bonifacego" ługowana pod kontrolą komisyi Towarzystwa lekarzy galicyjskich i c. k. profesora chemii Dr. Radziszewskiego, na sposób soli karlsbadzkiej.

Na zasadzie doświadczenia, zrobionego tak w klinice mojej, jakoteż w praktyce prywatnej, uważam użycie soli morszyńskiej ze zdroju „Bonifacego" jako środka bez bolu i osłabienia lekko czyszczącego za nader skuteczne. Z tego powodu przenoszę podawanie tej soli w cierpieniach kobiecych z zatkaniem połączonych, nad sól Karlsbadzką, glauberską, oraz wody gorzkie i mogę ją sumiennie polecić, w miejsce wymienionych środków leczniczych, z dodatkiem, że co do działania i skutku takowe przewyższa.

Lwów d. 17 listopada 1881. (2306 26—?)
Prof. Dr. Adam Czyżewicz
c. k. radca zdrowia.

Ług bromo-solankowy ze zdroju „Magdaleny", takiej samej dobroci jak kreucnachski i halski.

Ług borowinowo-solankowy, po raz pierwszy do użytku lekarskiego wytworzony, a posiadający przy miernej stosunkowo ilości soli kuchennej i bromu wiele kwasu mrówkowego i żelaza. Powyższe Ługi są na składzie w Wiedniu u pp. Dr. J N. von Heinrich, właściciela Römisches Bad, zaś główny skład dla Austr. u Dr Wells, c. k. liweranta nadwornego wód mineralnych zum „Blauen Igel" l. 5.

Na składach: **w Krakowie** u pana **J. Wentzla (upoważniona Filia wód mineralnych naturalnych Galicyjskich i Czeskich). w Tarnowie** u p. J. Reida apt,; **w Rzeszowie** w handl. Schaittera i spółki; **w Przemyślu** u p H. Tarczyńskiego u p. apt. Altha. **We Lwowie** w aptekach Pp.: K. Mikolascha, J. Beisera, J. Piepe-sa, C. Krzyżanowskiego, Z. Ruckera, w handlu p. Karola Klimowicza w apt. p. M. Karczewskiego i p. Wiktora Goldbauma skład wód mineralnych. W **Kołomyi,** u apt. p. Sidorowicza. W **Samborze,** u p. apt. Alexiewicza. **w Czerniowcach** w handlu p Ignacego Schnircha; **w Stanisławowie** u p;, Jana Macury; **w Stryju** u p. Jul. Zagórskiego; u apt. p. Gärtnera **w Jassach** w apt. pp. Antoniego Lindego, A. Racowitz, Rudolfa Petelenza, Franciszka Konga; **w Roman** w apt,; p. Maksa Frankia; **w Bakan** w handlu p. Jurista; **w Botuszanach** w handlu p. M. Spilera; **w Suczawie** w aptekach p. Edwarda Liszka i Juliusza Fieberta.

Otwarcie 1 maja b. r.
Lekarzem zdrojowym jest **Dr. Z. Dzikowski.**

Wszelkie interesa na miejscu załatwia, tudzież bliższych objaśnień na listowne zapytanie udziela.

Zarząd zdrojowiska.
Bonifacy Stiller.

Poszukuje się młynarza, który młyn o 2 kamieniach przy dostatecznej ilości wody urządzić potrafi; gwaran ya wymagana; oferty przyjmuje właściciel **w Litiatynie** pocz. **Brzeżany.** (6645 2—2)

Valentin
niezrównany środek, odszczególniony 4ma medalami zasługi i na wystawie lekarsko-przyrodniczej w Krakowie przyznano medal zasługi.

Valentin w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje wypadanie włosów i przy dłuższym używaniu przywraca porost. — Flakon cały kosztuje **3** zł., pół **1** zł. **60** ct.

KAFRYNA
farbuje włosy na kolor czarny, piękny i trwały — Flakon kosztuje **2** zł.

Nabyć można u wynalazcy **we Lwowie**
J. IHNATOWICZA
magistra farmacyi i chemika sądowego, oraz **w Krakowie** *w filii, Sukiennice licz. 20 i we wszystkich pierwszorzędnych sklepach magazynach i aptekach.*

500 dukatów
wypłacę temu, kto po użyciu
KOTHE'GO WODY NA ZĘBY
flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

Kothego „Zanschöne"
wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct; dobre i miękkie **szczoteczki do zębów** do 30 i [illegible] c. poleca (1899 29—52)

Jan Jerzy Kothe
emeryt. dostawca nadworny w **Mödling** koło **Wiednia** Villa Kothe.

We Lwowie prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich **aptekach,** handlach **korzennych i perfum, galanteryjnych i materyałów** itp w **Galicyi i Bukowinie.**

Realność w Rzeszowie
cała i część innych realności z wolnej ręki są do sprzedania.
Zgłoszenia do adwokata **Dra Koppla.** (6501 3-3)

Magazyn Schayerów
ulica Karola Ludwika l. 3.
poleca w wielkim wyborze świeże transporta
Towarów Bławatnych
Materyi jedwabnych, aksamitów, pliszów i t. p.
oraz specyalny skład
Płócien i Bielizny.
(6662 ?—)

BAZAR MARKIEWICZA
we Lwowie, plac Maryacki l. 10.
poleca świeżo zakupione na jesień i zimę
w wielkim wyborze **Materye wełniane** na suknie damskie jak również do ubierania tyhże: **Plusze, Hafty, Damasty i Satin merveilleux. Materye jedwabne** czarne i kolorowe na suknie damskie. **Aksamity** i ciężkie **Materye jedwabne francuzkie** czarne: **Armure, Satin double, Ottomann, Satin duchesse, Sicilien** na płaszcze damskie

Wielki wybór czarnych Materyj wełnianych na suknie i pokrycia futer damskich.

Sukna na płaszcze zimowe. Flanelki, Sukienka, Chevioty i Chustki zimowe.

Perkale i Szirtingi białe po 16, 19, 22, 25, 30, 33 cnt. za łokieć polski.

Przyjmuje zamówienia na Suknie damskie, jak również na bieliznę damską i męzką z płócien krajowych.

Ajencya farbiarni W. Spindlera w Berlinie,

FARBY olejne
zupełnie do użycia gotowe,
do malowania drzwi, okien, podłóg, dachów, sprzętów ogrodowych i gospodarskich, narzędzi rolniczych itp., oraz wszelkiego rodzaju lakiery, werniksy, farby olejne w tubach, farby techniczne, drukarskie i farbiarskie, palety, pendzle, bronzy, złoto malarskie i srebro.

Najwyborniejsze prawdziwe lakiery powozowe,
angielskie, amerykańskie i krajowe do robót wewnętrznych, zewnętrznych i do skór.

Masę do zapuszczania podłóg
w najlepszym gatunku.

Oliwę i smarowidło do smarowania maszyn i wozów. **Kwas karbolowy i proszek** do desynfekcyi, **śruty i kule, ter węglany, kiszki** (szlauch.) **i płyty gumowe, rury cynowe, maszynki** do korkowania i do tarcia farb, **pipy** mosiężne, cynowe i drewiane, **smołę browarniczą,** szpunty i korki, kit do okien, **gąbki** rozmaitego rodzaju i każdej wielkości, **kwas** siarkowy, saletrzany i solny, **magnezyt** jak wszelkie w zakres tychże wchodzące artykuły w gatunkach doborowych i po najumiarkowańszych cenach **poleca**

Skład fabryczny
farb, lakierów, produktów chemicznych oraz handel materyałów

HÜBNER I HANKE
we Lwowie
Rynek licz. 29.

Cenniki specyalne na żądanie gratis i franco. (4978 14—18)

Podziękowanie.

Podczas wielkiego pożaru dnia 9 czerwca b. r. **w Chorostkowie**, zgorzał także mój dom, w szanownem towarzystwie Reichenbersko-Berneńskiem „Concordia" ubezpieczony.

W czasie ognia premia asekuracyjna za mój dom niebyła jeszcze zapłaconą, dopiero po pożarze policę wykupiłam.

Z tej jednak okoliczności szanowna Reprezentacya „Concordii" we Lwowie nie zrobiła żadnego użytku, i wypłaciła mi odszkodowanie ku zupełnemu memu zadowoleniu. (6699)

Za to szczególne uwzględnienie, poczuwam się do miłego obowiązku, złożyć Towarzystwu „Concordia" moje gorące podziękowanie.

Czarna Kohn.

Podziękowanie.

Pożar z dnia 11 b. m. zniszczył w Gołogórach 40 domów, a między tymi i nasze, asekurowane w Reichenberskiem Towarzystwie wzajemn. Ubezpieczeń „Concordia".

W kilka dni po pożarze przybył naczelnik Reprezentacyi lwowskiej Wny Jakób K. Lewicki zlikwidował hojnie szkodę i całe odszkodowanie każdemu z nas zaraz na miejscu wypłacił. „Bis dat, qui cito dat" mówi przysłowie, które się najlepiej do pogorzeli stosuje. Dziękujemy więc serdecznie szanownemu Towarzystwu „Concordia" i tegoż Reprezentantowi.

Gołogóry, 21 września 1882. (6699)

Ze strony przełożeństwa zboru izraelickiego
(L. S.) J. Friedmann.
Ze strony zwierzchności gminy Gołogór
(L. S.) Adolf Mudryk naczelnik gminy.

David Weintraub.
Chana Bogner.
Abraham Rosenfeld.
Chaje Sara Prager.
Meilech Amerant.
Leib Liefschütz.
Israel Margulies.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fab...